

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, piątek 28 października 1960 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 257 (3540)

Wyd. A'

Nakład 51.616

Insygnia królewskie

25. X. br. w Ambasadzie ZSRR w Warszawie odbyło się uroczyste przekazanie Ministerstwu Kultury insygniów królów polskich Augusta II i Augusta III.

Insygnia te zrabowane przez hitlerowców z Muzeum Narodowego w Warszawie, a następnie uratowane przez żołnierzy Armii Radzieckiej wróciły obecnie na swe dawne miejsce. Aktu przekazania dokonał ambasador ZSRR w Polsce — P. Abrasimow. W imieniu Ministerstwa Kultury insygnia przejął minister kultury T. Galiński.

Na zdjęciu z prawej: Uroczystość przekazania insygniów władzy królewskiej.



Plenum KW PZPR wytyczyło zadania rolnictwu naszego województwa

JAK ZAPEWNIĆ pełną realizację Uchwały VI Plenum KC w województwie rzeszowskim? — odpowiedź na to pytanie dało wczorajsze poszerzone Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR obradujące pod przewodnictwem członka KC, I sekretarza KW PZPR tow. Władysława Kruczka.

W obradach wzięli udział przedstawiciele Komitetu Cen

tralnego PZPR — tow. Henryk Kowalski z Wydziału Organizacyjnego i tow. Stanisław Szczepański z Wydziału Rolnego oraz z Centralnego Związku Kółek Rolniczych — tow. Wojciech Dziezic. Obszerny referat na temat aktualnych zadań w rolnictwie wygłosił kierownik Wydziału Rolnego KW tow. Józef Klubek. Przekrój tych zadań spłata się ściśle z porządkowaniem gospodarki rolnej w naszym województwie. Z jak wielką uwagą i odpowiedzialnością należy do nich podejść, świadczy następujący fakt: trudności jakie wynikły przy opracowywaniu planów reprodukcji zbóż nasiennych i rozprawienia selekcyjnego ziarna siewnego oraz nawozów sztucznych wpłynęły już w pewnej mierze na stan tegorocznych zasiewów.

madach powinny dopomóc silne organizacje z zakładów przemysłowych.

W dyskusji nad referatem zabierało głos 13 towarzyszy, wskazując istotne problemy, nurtujące wieś rzeszowską. Wiele uwagi poświęcono sprawom należytego zaopatrzenia tak indywidualnie gospodarujących chłopów, jak i gospodarstw spółdzielczych w kwalifikowane ziarno siewne i sadzeniaki, oraz nawozy sztuczne i usunięcia związanych z tym trudności. Tow. Zdzisław Konopski, I sekretarz KP w Nisku stwierdził, iż jedną z przyczyn hamujących rozprawienie nawozów sztucznych, jest brak należytego opakowania. Każdy oszczędnie gospodarujący rolnik woli pobrać potrzebne mu nawozy dopiero wiosną, aby uniknąć strat z tego powodu. Sygnał dla fabryk i aparatu handlowego — aby towar ten dostarczali w odpowiednim opakowaniu.

Powolne tempo realizacji planów melioracji gruntów ornych i użytków zielonych, nie powinno już w roku przyszłym mieć miejsca, jeśli chcemy zapewnić wzrost wydajności na obszarach dotychczas zaniedbanych.

Napięte plany inwestycji melioracyjnych na sumę 678 mln zł, przeznaczonych w pięcioletce 1961-65 dla naszego województwa, wymagają także dużego wysiłku.

W chwili obecnej alarmującym sygnałem są poważne załogłości w realizacji obowiązkowych dostaw zboża, ziemniaków i żywca, jakie zanotowano w niektórych powiatach. Od wykonania w pełni dostaw obowiązkowych, uwarunkowane jest nagromadzenie Funduszu Rozwoju Rolnictwa, który z kolei wpływa na rozwój mechanizacji wsi i pomocy agrotechnicznej rolnikom. W związku z tym szczególne zadania stoją przed radami narodowymi, które powinny systematycznie rozliczać gospodarstwa z realizacji cięższych na nich obowiązków.

Rolnikom potrzebna jest fachowa pomoc agrotechniczna. Mówiono o tym wyraźnie, podkreślając konieczność szybszego włączenia do pracy na wsi agronomów. Tow. Czesław Filipek z Iwierzyc, zastępca członka KC, podzielił się swymi spostrzeżeniami. Otoż dobrze gospodarujący rolnik potrafił uzyskać plon pszenicy „połolanki” w wysokości 24 q z ha a jego sąsiad — zasiewając takie samo ziarno — tylko 11 q. W tym wypadku zdecydowały właściwa uprawa i nawożenie roli. A ilu jeszcze jest takich rolników, którzy do nowoczesnych metod uprawy odnoszą się nieufnie, tracąc na tym wiele, a wraz z nimi traci cały kraj.

Tow. Jan Mamot, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Wielimie przytoczył następujący przykład: W okresie jesiennym i wiosennym do wsi przyjeżdża wielu agentów kontraktacyjnych, namawiając chłopów do podjęcia upraw roślin przemysłowych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

wemu na podobnych seminarjach, jakie odbędą się do końca bieżącego roku w powiatach zamieszkałych przez różne grupy narodowościowe.

(wz)



Dyrektor departamentu Ministerstwa Kultury i Sztuki Czesław Kaluzny wygłasza w pierwszym dniu obrad referat nt. „Proletariacki internationalizm a współzależność środowisk mieszanych narodowości”.

Przedstawiciele trzech województw zakończyli obrady nad problemami pracy oświatowej wśród mniejszości narodowych

Drugi dzień seminarium poświęconego zagadnieniom pracy oświatowej wśród mniejszości narodowych z udziałem aktyw kulturalnego oraz przedstawicieli towarzystw społeczno-kulturalnych mniejszości narodowych z województw krakowskiego, lubelskiego i rzeszowskiego rozpoczął się od wykładu przez uczestników sprawozdań przedstawicieli wydziałów kultury PWRN na temat realizacji postulatów poprzedniego seminarium.

Następnie wywiązała się dyskusja, w której zabrało głos 15 uczestników seminarium. Mówcy opowiadali o wielu trudnościach, na jakie natrafiają w swojej pracy oświatowej i w ogóle w działalności towarzystw oraz wysunęli wiele wniosków, które powinny być zrealizowane w przyszłości.

Wnioski te zebrał w całość podsumowujący dyskusję dyrektor departamentu Ministerstwa Kultury i Sztuki Czesław Kaluzny, który stwierdził, iż w środowiskach mieszanych narodowościowo winniśmy stworzyć atmosferę dobrego współżycia i wzajemnego zrozumienia, jednocześnie wysiłki dla osiągnięcia wspólnego celu, jakim jest wszechstronny rozwój naszego kraju. Stąd konieczność ściślejszej współpracy towarzystw społeczno-kulturalnych mniejszości narodowych z władzami i instytucjami oświatowymi, z organizacjami społecznymi takimi jak TWP, ZMW, LK i innymi, konieczność wspólnego działania, które winno iść w parze z intensyfikacją pracy oświatowej w społeczeństwie.

Wnioski z seminarium przedstawił szereg aktywności oświatowej.



Na zdjęciu: Insygnia władzy królewskiej — pod obstrzałem aparatów fotograficznych.

CAF — fot. Wdowiński

Szczegóły tajnego raportu na temat spadku prestiżu USA

W Anglii brak zaufania do polityki amerykańskiej — uznanie wojskowej i sputnikowej przewagi ZSRR

NOWY JORK

Dziennik „New York Times” zrobił w czwartek to, czego nie chciał uczynić Biały Dom w środę: podał treść tajnego raportu Amerykańskiej Agencji Informacyjnej na temat spadku prestiżu USA w świecie.

Jak wiadomo, raport ten donoszący, że zdaniem większości opinii publicznej, w krajach związanych sojuszem z USA, ZSRR zdobywa przewagę nad Stanami Zjednoczonymi, stał się w ostatnich dniach głównym tematem kampanii wyborczej w USA. Kandydat demokratów Kennedy, powołując się na to sprawozdanie, krytykuje administrację republikańską za nieudolną politykę zagraniczną i wojskową.

W środę Biały Dom podał, że nie zamierza ujawniać treści raportu. „New York Times” pisze, że udało mu się uzyskać kopię sprawozdania.

Wyniki ankiet omówione w tym raporcie są rzeczywiście niepomyślnie dla Stanów Zjednoczonych. Okazuje się, że w Europie zachodniej większość ludzi uważa, iż ZSRR ma przewagę wojskową nad USA oraz zdecydowanie góruje w badaniach kosmicznych. Co więcej, prawie połowa Anglików i większość Francuzów sądzi, iż ich kraje nie powinny wiązać się z USA.

Oto niektóre szczegóły tajnego raportu — według „New York Times” — dotyczące poglądów we Francji i w Anglii.

Jedno z pytań brzmiało: Czy jesteś przekonany o mądrości politycznej USA jako przywódcy Zachodu w obecnej sytuacji międzynarodowej? Skala ocen: „głęboko”, „poważnie”, „niezbyt”, „prawie wcale nie”, „bez opinii”. Osiem procent Anglików odpowiedziało — „głęboko”, 27 — poważnie, 35 — niezbyt, 16 — prawie wcale nie, a 14 nie wyraziło opinii. We Francji podział głosów był podobny: „głęboko” — 38 proc., „poważnie” — 21 proc., „niezbyt” — 15 proc., a bez opinii — 15 procent.

(Ciąg dalszy na str. 2)

CIĘKAWOSTKA

SZTUCZNE PIERSI PRZED SADEM

Przed Sądem Apelacyjnym w Paryżu (Francja) rozegrano się finał oryginalnej sprawy, w której dowody rzeczowe stanowiła... kolekcja sztucznych piersi w najrozmaitszych kolorach i rozmiarach. Wynalazca sztucznych piersi pan Rousseau oskarżył o naśladowanie pana Aarona. W pierwszej instancji sprawę wygrał wynalazca, lecz przeciwnik wniósł apelację i oto

DNIA

m. in. takie zdanie: „Pomyśl wycięcia kół z (plastycznego) materiału dwu metrowej długości może być zrealizowany jedynie po czysto mechanicznej przeróbce polegającej na cięciu wzdłuż kłami przyrządami do wycinania, szczególnie zaś tokarka do przedmiotów kulistych”. Nie wszystko co prawda rozumiemy, ale z sentencji wynika jasno, że najlepsze są piersi... toczone.

W uzasadnieniu wyroku znajduje się



Premier Fidel Castro przemawia przez radio i telewizję na temat ostatnich ustaw rządu o nacjonalizacji banków i likwidacji wycisku lokatorów przez właścicieli nieruchomości.

Fot — CAF

Materiał bez tkania

MOSKWA

Pracownicy jednego z moskiewskich instytutów naukowo-badawczych opracowali metodę wyrobu nietkanek z włókien. W procesie produkcji wspomnianego materiału wyeliminowano również przedzielenie.

Według nowej metody, ułożone w kilka warstw włókna przesywa się lub skleja. Przy zastosowaniu tej metody wydajność pracy zwiększa się 5-krotnie, a koszty własne produkcji obniżają się o jedną trzecią.

Do produkcji nowego gatunku materiału wykorzystuje się niekwalifikowane surowce lub odpadki włókiennicze. Materiał otrzymany w ten sposób służy do szycia ubrań sportowych i dziecięcych, do wyrobu chodników i draperii.

Dramatyczna walka barana z wilkiem

BYDGOSZCZ

Widownia niezwykle dramatycznej walki stała się pole porożone na skraju wsi Osiek Wielki w pow. Inowrocław. Oto w pewnej chwili z gęstej zagajnika wbiegł wilk i rzucił się na stado pasących się na polu owiec. W obronie ich stanął jeden baran. Rozpoczęła się dramatyczna walka z wygodniakiem napastnikiem. Po kilku minutach zmagania silniejszym okazał się baran. Poturbowany przez niego wilk umknął w las nie wyrządzając owcom żadnej szkody.

Plenum KW PZPR wytyczyło zadania rolnictwu naszego województwa

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wszak to są tak poszukiwani fachowcy, którzy o wiele lepiej niż dotychczas mogliby przyczynić się do wzrostu produkcji rolnej, przebywając stale w danej gromadzie i służąc praktycznie swą radą i pomocą.

Wielu dyskutantów omawiało również sprawy należycie zorganizowania szkolenia rolniczego na wsi w okresie jesienno-zimowym i doskonalenia kadr zatrudnionych w rolnictwie. Będzie to najlepsza pomoc kółkom rolniczym w przygotowaniu do wykonania tak poważnych zadań w dziedzinie wzrostu produkcji rolnej.

Dyskusję podsumował tow. Władysław Krucecz. W każdej gromadzie powinien być opracowany konkretny plan obowiązuje kółka rolnicze, instytucje związane z rolnictwem, rady narodowe i organizacje partyjne, a zmierzający do zapewnienia pełnej realizacji Uchwały VI Plenum KC. Już obecnie wszyscy od-

powiedzialni za produkcję rolną powinni dokładnie ustalić formy zabezpieczenia realizacji tych planów. Uzyskanie wyższych plonów z ha i lepszych wyników w hodowli nie powinno wówczas nastężyć zbyt wielu trudności.

Plenum zatwierdziło konkretne wnioski i wytyczyło zadania w dziedzinie rozwoju rolnictwa dla aparatu partyjnego i służby rolnej rad narodowych naszego województwa. Uchwałę Plenum KW podamy w jednym z kolejnych numerów.

W sprawach organizacyjnych plenum przyjęło rezolucję z członka Komitetu Wojewódzkiego partii tow. Stanisława Sobczyka, b. przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMW, który przeszedł do pracy we władzach centralnych ZMW, a na jego miejsce przyjęto na członka KW tow. Kazimierza Balawajdera, obecnie przewodniczącego ZW ZMW. Obrady zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki. (js)

Pierwsze kolumny Bundeswehry wkraczają do Francji

PARYŻ

Pierwsza kolumna wojsk zachodnio-niemieckich, awangarda czterech batalionów Bundeswehry, które mają przybyć na ćwiczenia do baz w Mourmelon i Sissonne — przybyła w czwartek nad ranem do Francji. Kolumna ta otoczona była eskortą francuskiej i niemieckiej policji na motocyklach.

Korespondent agencji Reutersa podaje, że co najmniej 35 tysięcy żołnierzy Bundeswehry przybywających w re-

gularnych odstępach czasu w okresie jednego roku odbędą ćwiczenia w basach francuskich.

Wkrótce oczekuje się podpisania nowego porozumienia w sprawie oddania Luftwaffe francuskich baz lotniczych. Rząd niemiecki zabiega o uzyskanie baz na wybrzeżu Morza Śródziemnego.

Bundeswehra zgromadziła we francuskich bazach zapasów żywności i materiałów pędnych, wystarczających na 75 dni działań bojowych.

Zamach stanu w Salwadorze

LONDYN

Jak podaje agencja zachodnie powołując się na wiadomości ze źródeł nieoficjalnych, w Republice Salwador dokonano w środę zamachu stanu, obalając prezydenta Jose M. Lemusa.

Zamachu stanu dokonała — jak podaje Agencja Reutersa — junta cywilno-wojskowa, na której czele stoi pułkownik M. Castillo.

Cywilno-wojskowa junta po dała do wiadomości, że wkrótce rozpocznie wybory. Junta oświadczyła, że przejęła w swe ręce władzę wykonawczą i ustawodawczą.

Agencja Reutersa podaje, że w całym kraju panuje spokój. Zamach został dokonany, kiedy w kraju panował stan wyjątkowy, ogłoszony pod koniec ubiegłego miesiąca po serii demonstracji popierających

Fidela Castro. Ex-prezydent Lemus ostro rozprawił się z demonstrantami. Po zamachu uciekł on do Gwatemali.

NOWY JORK

W związku z dokonaniem w Salwadorze zamachu stanu i obaleniem dyktatorskich rządów prezydenta Lemusa, agencja Prensa Latina stwierdza, iż Lemus stracił ostatnio wszelki autorytet wśród społeczeństwa z powodu swej polityki podporządkowania Salwadoru interesom Stanów Zjednoczonych. Lemus rozpał ostatnio falę terroru przeciwko elementom opozycyjnym, a przede wszystkim przeciwko studentom, którzy w licznych demonstracjach protestowali przeciwko zawarciu niedawno między Lemusem, a dyktatorem Gwatemali Fuentesem paktowi antykomunistycznemu.

Sytuacja w Kongo

- USA i sztab ONZ w Kongo usiłują zdystansować się od Mobutu
- „Demonstracja siły” wojsk ONZ w Katandze
- We Wschodniej Prowincji Konga władza przeszła w ręce zwolenników Lumumby
- Belgowie masowo wracają do Konga
- Państwa afro-azjatyckie podejmują próbę pojednania Kasavubu z Lumumbą

PARYŻ

Jak już informowaliśmy, kompletny krach pułkownika Mobutu i jego kompromitacja w Kongo postawiły przed Stanami Zjednoczonymi i sztabem ONZ problem, czy udzielać na dalsze poparcie nifortunemu dyktatorowi. Problem tym bardziej palący, że wobec szybkiego rozwoju wydarzeń w Kongo nie można było zwlekać z zajęciem stanowiska.

Jeśli sędzić z dotychczasowych wiadomości, napływających z Konga, Stany Zjednoczone starają się oficjalnie zdystansować od pułkownika Mobutu. Znalazło to wyraz w wyperwadowaniu mu zamiaru udania się do Nowego Jorku, przy czym „dobrze poinformowane źródła amerykańskie” przekazywały agencjom prasowym wiadomości o nieudzieleniu zbankrutowanemu dyktatorowi wizy wjazdowej do USA.

Podobne stanowisko zajął sztab ONZ w Kongo. Podczas gdy zarówno cywilnie, jak i wojskowo osobistości tego sztabu były dotychczas prawie oficjalnymi konsultantami pułkownika Mobutu, obecnie — jak informują agencje prasowe — sytuacja się zmieniła. Po pięciu dniach rozpasanego terroru żołądków na ulicach Leopoldville, sztab ONZ zażądał od Mobutu wycofania jego wojsk ze stolicy i skoszarowania ich w obozie Leopolda. Na żądanie to Mobutu musiał się zgodzić.

Ostatnie relacje agencji prasowych, napływające ze stolicy Konga, wskazują, że sztab ONZ podjął dalsze kroki mające na celu jeśli nie faktyczne, to oficjalne zdystansowanie się od pułkownika Mobutu. I tak:

1. Sztab ONZ, a przede wszystkim, doradca wojskowy Hammarskjöld, generał Rikhye nie zgodził się na to, by Mobutu ściągął do stolicy zmotoryzowaną kolumnę wojsk z Thysville dla „wsparcia swego chwiejącego się reżimu”.
 2. Przedstawiciel Hammarskjölda w Kongo, dr Dayal, odbył we wtorek wieczorem konferencję z prezydentem Kasavubem, na której oświadczył, że sztab ONZ nie może uznać legalności zamachu stanu pułkownika Mobutu (ten zamach stanu sztab ONZ przez cały miesiąc uznawał), ani mianowanych przez niego komisarzy generalnych za legalny rząd Konga.
- Jednocześnie Dayal zapewnił Kasavubu, że ONZ będzie

administracji cywilnej i w armii znalazły się w rękach belgijskich. Na skutek masowego powrotu kolonizatorów do Katangi, w jej stolicy — Elisabethville znajduje się obecnie ponad 7 tysięcy Belgów.

Przedstawiciele państw afrykańskich, którzy — jak podają dobrze poinformowane źródła — spotkali się w środę wieczorem, uzgodnili między sobą skład komisji dobrych usług, mającej interweniować w Kongo. Ustallili oni, że w skład tej komisji nie mogą wejść żadne państwa poza afrykańskimi i azjatyckimi. Agencja Reutersa wymienia 15 państw, których przedstawiciele weszliby do komisji: Senegal, Etiopia, Federacja Malajska, Gwinea, Indonezja, Liberia, ZRA, Ghana, Tunezja, Sudan, Indie, Pakistan, Maroko, Nigeria i Mali.

Powyszy projekt państwa afrykańskie mają przedstawić komitetowi doradczemu sekretarza generalnego ONZ do spraw Konga.

Głównym zadaniem komisji dobrych usług ma być doprowadzenie do porozumienia między premierem Lumumbą a prezydentem Kasavubu.

nadal współpracować z generalnymi komisarzami, jakkolwiek nie uznaje ich oficjalnie jako rząd.

Równoległe do tych posunięć w Leopoldville, przedstawicielstwo ONZ zorganizowało w stolicy Katangi, Elisabethville, manifestację, którą zachodnie agencje prasowe nazwały „próbą siły”. Przez ulice Elisabethville przejeżdżały samochody ciężarowe z żołnierzami marokańskimi i szwedzkimi w pełnym uzbrojeniu. Przed samochodami jechał biały jeep o barwach ONZ, a na nim żołnierze z karabinami maszynowymi w ręku. Ta „demonstracja siły” przejechała zwołna ulicami miasta i w końcu zatrzymała się przed kwatery główną ONZ w Elisabethville. Żołnierze wysiedli z samochodów i zajęli stanowiska przed budynkiem.

Wszystko to było odpowiedzią na pogroźki Czombego, że „gotów jest wyrzucić siłą przedstawiciela ONZ w Katandze, Berendsen’a”.

Jak informuje korespondent agencji Tanjug, w Stanleyville i Wschodniej Prowincji Konga, cała władza przeszła w ręce rządu prowincjonalnego, popierającego premiera Lumumbę.

Garnizon wojskowy tej prowincji wypowiedział posłuszeństwo pułkownikowi Mobutu i zadeklarował swoją lojalność wobec centralnego rządu Konga i premiera Lumumbę.

NOWY JORK

Jak informuje agencja amerykańska UPI, dowództwo ONZ w Kongo zwróciło uwagę Hammarskjölda na nowe pochyniania Belgii, mające na celu zapewnienie sobie władzy w Kongo.

UPI opierając się na autorytatywnych źródłach w Leopoldville donosi, że Belgowie zajęli kluczowe stanowiska polityczne i administracyjne w Kongo, odsuwając w cień specjalistów ONZ. Mobutu wyznaczył Belgów jako komisarzy podatkowych i wysłał 36 oficerów kongijskich do Belgii na przeszkolenie. Każdy samolot przylatujący z Brukseli przywozi przeszło 100 Belgów, którzy w lipcu uciekli z Konga. Liczba Belgów w Leopoldville wzrosła już obecnie do około 6.500 osób. Podobnie dzieje się w Katandze, gdzie wszystkie bez wyjątku kluczowe stanowiska w

Pogrzeb marszałka Niedielina

MOSKWA

W czwa tek odbył się na Placu Czerwonym w Moskwie pogrzeb marszałka artylerii Mitrofana Niedielina, który zginął w katastrofie lotniczej.

Na wiecu żałobnym poświęconym pamięci Mitrofana Niedielina przemówienie wygłosił członek Prezydium i sekretarz KC KPZR Frot Kozłow. Wskazał on na wybitne zasługi marszałka Niedielina dla państwa radzieckiego i sił zbrojnych ZSRR. Szczególnie wielką rolę Niedielina — powiedział Kozłow — w stworzeniu nowego rodzaju broni — Wojsk Rakietowych. Miaonowany na stanowisko naczelnego dowódcy Wojsk Rakietowych Niedielin pracował nieustannie nad doskonaleniem tej broni, nad przygotowaniem i wychowaniem rakietowców radzieckich, poświęcił wiele sił i energii zapewnieniu stałej gotowości bojowej tych wojsk.

Przemówienia wygłosił także minister obrony ZSRR marszałek Malinowski i sekretarz Moskiewskiego Komitetu KPZR Demiczew. Podkreślili oni wybitne uzdolnienia wojskowe i organizatorskie marszałka Niedielina.

Przy huku salw artyleryjskich i dźwiękach hymnu państwowego ZSRR urnę z prochami Mitrofana Niedielina wmurowano w mur Kremleski.

Szczegóły tajnego raportu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Innymi słowy, tylko 33 procent Anglików uznaje, iż obecna polityka amerykańska jest rozsądna, natomiast 41 procent uważa, że nie ma do niej zaufania. We Francji 43 procent zapytanych uważa Amerykę za dobrego przywódcę Zachodu, natomiast innegocześnie 38 procent, nie licząc 18 procent niezdecydowanych, którzy nie bardzo wiedzą, co powiedzieć o polityce USA.

Następne pytanie dotyczące prestiżu brzmiało: Który kraj obecnie biorąc jest silniejszy militarnie, USA czy ZSRR?

55 procent Anglików odpowiedziało, że Związek Radziecki, 12 procent — że Ameryka, 5 procent — że siły są wyrównane, a 28 procent było bez opinii. We Francji 49 procent odpowiadających uważa, iż przewagę ma Związek Radziecki, a 25 procent — że Ameryka.

Zarówno w Anglii, jak we Francji zdecydowana większość uczestników ankiety przyznaje Związkowi Radzieckiemu przewagę w oparowaniu kosmosu. Przewodnictwo radzieckie uznano 41 procent Anglików i 71 procent Francuzów. Tylko 1 procent Anglików i 7 procent Francuzów uważa, że przewagę mają Stany Zjednoczone.

Inne pytania sformulowano tak: „Jaki jest twój osobisty pogląd: po czyjej stronie powinien opowiedzieć się twój kraj w obecnej sytuacji światowej — po stronie Ameryki, po stronie ZSRR czy po żadnej ze stron?”

W Anglii za Amerykę padło 43 proc. głosów, natomiast przeciwko niej 48 proc. W podobnej ankiecie przeprowadzonej w lutym br. za kontynuowaniem sojuszu z USA wypowiedziało się 54 procent Anglików.

We Francji odsetek głosów wypowiedziających się za utrzymaniem się po stronie USA wzrósł od lutego o 6 procent — z 24 do 30 — ale mimo to aż 51 procent uczestników ankiety wypowiedziało się przeciwko sojuszu z USA, a więc za niezależną polityką.

Jak podaje „New York Times”, autorzy raportu podsumowując ogólnie opinie na temat USA stwierdzają, że w Anglii uznanie dla USA spadło... „poniżej najniższych wskazań wszystkich dotychczasowych ankiet”. We Francji spadek prestiżu USA, choć mniejszy niż w Anglii, jest też widoczny.

„New York Times” nie podaje wyników ankiety z innych krajów związanych sojusznymi z USA. Sądząc jednak z innych relacji prasowych, jej rezultaty są tam również niepomyślnie dla Ameryki jak w Anglii i Francji.

Fiasko próby wystrzelenia „Discoverera - 16”

NOWY JORK

W środę w późnych godzinach wieczornych z bazy Vandenberg w Kalifornii wystrzelony został nowy amerykański sztuczny satelita Ziemi „Discoverer - 16”. Próba umieszczenia satelity na orbicie okołoziemskiej nie powiodła się. 45 minut po wystrzeleniu satelity, lotnictwo amerykańskie, które przeprowadzało tę próbę zakomunikowało, iż drugi stopień rakiety nośnej nie oddzielił się od pierwszego członu i próba nie powiodła się.

Jako rakietę nośną użyto pocisku balistycznego średniego zasięgu typu „Tor” oraz rakiety „Agena-B”.

W czasie rakiety znajdował się 125-kilogramowy pojemnik, który w wypadku umieszczenia satelity na orbicie okołoziemskiej, po kilku jego okrążeniach dookoła Ziemi, miał się oddzielić od satelity i opaść na Ziemię w rejonie Hawajów.

Zarówno pierwszy jak i drugi człon rakiety wraz z pojemnikiem wadliwy do Oceanu Spokojnego.

Jak wiadomo, próba wystrzelenia „Discoverera - 16” miała być połączona z wystrzeleniem w ostatniej chwili zostala ona jednak odroczone ze względu na „trudności techniczne”.

I i II liga kończą sezon piłkarski

W najbliższą niedzielę piłkarze I i II ligi kończą tegoroczny mistrzowski sezon. Wszystkie mecze odbędą się o godz. 12. Ostatnia kolejka rozgrywek ma przede wszystkim zdecydować o tytule mistrza Polski. Kandydatów jest kilku, ale największe szanse ma obecny lider chorowski Ruch, który będzie grał na własnym terenie z krakowską Wisłą. Z pozostałych czołowych drużyn Górniki Zabrze spotka się na wyjeździe z ŁKS, Odra Opole będzie grała w Warszawie z niebieską Gwardią. Natomiast Legia Warszawa wyjeżdża do Polonii Bytom. Pozostałe dwa mecze Polonia Bydgoszcz — Lechia Gdańsk oraz Pogon Szczecin — Stal Sosnowiec nie mają już takiego ciężaru gatunkowego jak poprzednie.

W II lidze ostatnia niedziela wyjątki ostatecznie jakie drużyny spadną do ligi okręgowych. Obecnie wiadomo tylko, że definitywnie spadają Wawel Wroclaw i grupy północnej oraz Warta Poznań z północnej. Ponadto w grupie północnej spadkiem zagrożone są Polonia Gdańsk, Unia Górzów i Polonia Warszawa, a z południowej Concordia Knurów, Wawel Kraków i Górnik Radlin.

Równocześnie ostatnia niedziela zdecydowała, kto będzie mistrzem grupy południowej. Człowiek gra u siebie z Naprzodem Lipiny, a Stal Mielec wyjeżdża do Wawelu Wroclaw. W wypadku zwycięstwa drużyny mieleckiej ona zdobędzie ten zaszczytny tytuł, który będzie ukoronowaniem jej tegorocznych sukcesów.

Kto odnalazł Rokitę ?

(KORRESPONDENCJA WLASNA AR Z BONN)

Piętnaście lat poszukiwał śladów Adolfa Eichmanna pochodzący z Polski architekci Simon Wiesenthal, który odegrał kluczową rolę w pogoni za zbrodniarzem. Wiesenthal, żyjący obecnie w Linzu (Austria) przeszedł przez 11 różnych obozów koncentracyjnych. Po wyjściu w 1945 roku z obozu w Mauthausen podjął na własną rękę akcję poszukiwawczą. Jeszcze w 1954 roku przedłożył on obszerny materiał informacyjny Światowemu Kongresowi Żydowskiemu. W późniejszym okresie — przed marcem br. — uzupełnił go dodatkowymi wiadomościami. W maju Eichmann znalazł się w więzieniu izraelskim. Obecnie Wiesenthal dopowiedział do ujęcia drugiego przestępcy hitlerowskiego. Jego wieloletnie poszukiwania zbrodniarza, zwanego „Eichmannem Galicji”, uwiecznione zostały w tym miesiącu powadzeniem. Obersturmführer SS,

ADAM STANEK

Co słyszać w polityce ?

Z NANY publicysta amerykański, Walter Lippmann, pisał swego czasu o gwałtownej reakcji USA na oświadczenie radzieckie, że ZSRR przyjdzie z pomocą Kuby w wypadku interwencji amerykańskiej. Lippmann stwierdził wówczas, że USA nie mogą uciec się do zbrojnej akcji przeciwko Kubie, gdyż układ zawarty między krajami kontynentu amerykańskiego zabrania podważania tego rodzaju kroków. I zapisał: „Dlaczego jeśli nie zamierzamy interweniować na Kubie, wpaść w taką wściekłość z powodu ostrzeżenia nas, abymy nie interweniowali?”

Logiczne — prawda? Rzecz jednak w tym, że posunięcia USA często nie odpowiadają wiążącym je nieladom międzynarodowym. Oto jak paradoksalnie brzmiałoby zestawienie podpisanych przez USA układów i — konkretnych posunięć wobec Kuby:

— Zgodnie z zasadami Karty Atlantycznej, gwarantującej prawo „wszystkich ludów do wybrania sobie formy rządu, pod władzą którego chcą żyć” USA opracowały plan „operacji Kuba”, którego szczegóły podały amerykańskie pisma „Wall Street Journal” (11 lipca) i „National Review” (16 sierpnia). Plan ten przewidywał następujące etapy: potę-

plenie rządu kubańskiego na konferencji panamerykańskiej w San Jose, sparaliżowanie gospodarki kubańskiej w wyniku embargo na handel z Kubą, udzielenie poparcia przeciwnikom rewolucji kubańskiej wewnątrz kraju, łądowanie na Kubie wyszkolenych na Florydzie sbrojnych grup emigrantów kubańskich, opanowanie przez nie części terytorium kubańskiego i utwo rzenie rządu, który usnany zostałby przez USA i otrzymałby amerykańską pomoc ekonomiczną (cytuje za francuskim tygodnikiem „France Observateur”):

— Zgodnie z zawartym w 1948 roku w Bogocie układem panamerykańskim, zabraniającym jego sygnatariuszom interwencji w wewnętrzne sprawy innych krajów kontynentu amerykańskiego, w tym — używania środków represyjnych o charakterze gospodarczym, zrealizowane zostały następujące punkty powyższego planu: USA podjęły gwałtowny atak przeciwko Kubie na

konferencji w San Jose, wprawdali embargo na cały prawie import kubański z USA, awiekszyli kontyngenty wojskowe w położonej na terytorium Kuby amerykańskiej bazie w Guantanamo, podjęli przygotowania do inwazji na Kubę z terytorium Gwatemali;

— Zgodnie z zasadami Karty NZ, USA ucedli obchodzony ostatnio dzień tej organizacji poparciem dla sił kontrrewolucyjnych na Kubie. Obaj kandydaci na prezydenta USA, Nixon i Kennedy, liczyli się w publicznym wystąpieniach antykubańskich. Kennedy stwierdził np.: „Nie uspokoiłmy się dopóki na Kubie nie zostanie obudowana demokracja... Konieczne jest okazanie pomocy siłom, które na emigracji i w górach walczą o wolność...”

Zgodnie z opracowanym przez USA planem realizowane są brutalnie działania do obalenia rewolucyjnego rządu kubańskiego, który osmielił się znacionalizować (za odwołaniem) przedsiębiorstwa USA. I oto pomysły: na konferencji panamerykańskiej w San Jose przedstawiciel USA wygłosił obrzydliwy przemówienie na temat groźby interwencji w sprawy kontynentu amerykańskiego ze strony... ZSRR.

Logiczne — prawda? WUZ

Z życia partii

Walka z przestępczością wśród nieletnich - tematem obrad komisji KW

Pod przewodnictwem tow. Mieczysława Kaczora obradowała ostatnio komisja wymiaru sprawiedliwości, bezpieczeństwa i porządku publicznego, działająca przy KW PZPR w Rzeszowie. Tematem dyskusji była walka z przestępczością wśród nieletnich.

Na wstępie, obszerna informację z działalności sądów na terenie województwa w tej dziedzinie złożył prezes Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie tow. Edward Jachezyk. Jak wynikało z jego relacji - przestępczość wśród nieletnich wprawdzie nie wzrasta, ale też i nie maleje.

W pierwszym półroczu br. sądy nasze rozpatrywały ogółem 650 takich spraw.

Najliczniejszą grupę przestępstw popełnianych przez nieletnich stanowią kradzieże mienia prywatnego, a więc pieniędzy, rowerów, przyborów szkolnych i drobnych narzędzi zaś na wsi drobiu, jaj, gołębi i królików. Mają też miejsce włamania do kiosków, skąd młodociani złodzieje kradną zazwyczaj pieniądze, słodycze, papierosy i wino. Zanotowano też w bieżącym roku w województwie ponad 70 wypadków pożarów spowodowanych przez nieletnich, zabawiających się zapalkami. Rzadziej natomiast występują wypadki zagrażające życiu i zdrowiu, chuligańskie bijatki, fałszerstwa świadectw lub legitymacji szkolnych oraz jazdy koleją bez biletów.

Przyczyną przestępczości wśród nieletnich - wg oceny sądów - są najczęściej złe warunki domowe, niewłaściwa opieka nad dziećmi, alkoholizm i pobłażliwość. Za mało również jest jeszcze oddziaływania wychowawczego na dzieci ze strony szkoły (która kładzie obecnie główny nacisk na wyniki nauczania) oraz niedostateczne jest zainteresowanie się tzw. trudniejszymi dziećmi przez Związek Harcerstwa Polskiego.

W dyskusji, szereg cennych uwag i wniosków do pracy w tej dziedzinie przedstawił: wojewódzki komendant MO tow. A. Borysiewicz, wiceprezes Sądu Wojewódzkiego tow. Marowski, szef Prokuratury Wojewódzkiej tow. Biernat i przedstawiciel Kuratorium Okręgu Szkolnego. Obserwacji do tego zagadnienia powrócimy jeszcze w najbliższym czasie.

Z kolei tow. Biernat złożył informację na temat - jak władze realizują ustawę z dnia 21.I.1958 r. o wzmoczeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstw oraz zabezpieczaniu mienia sprawców.

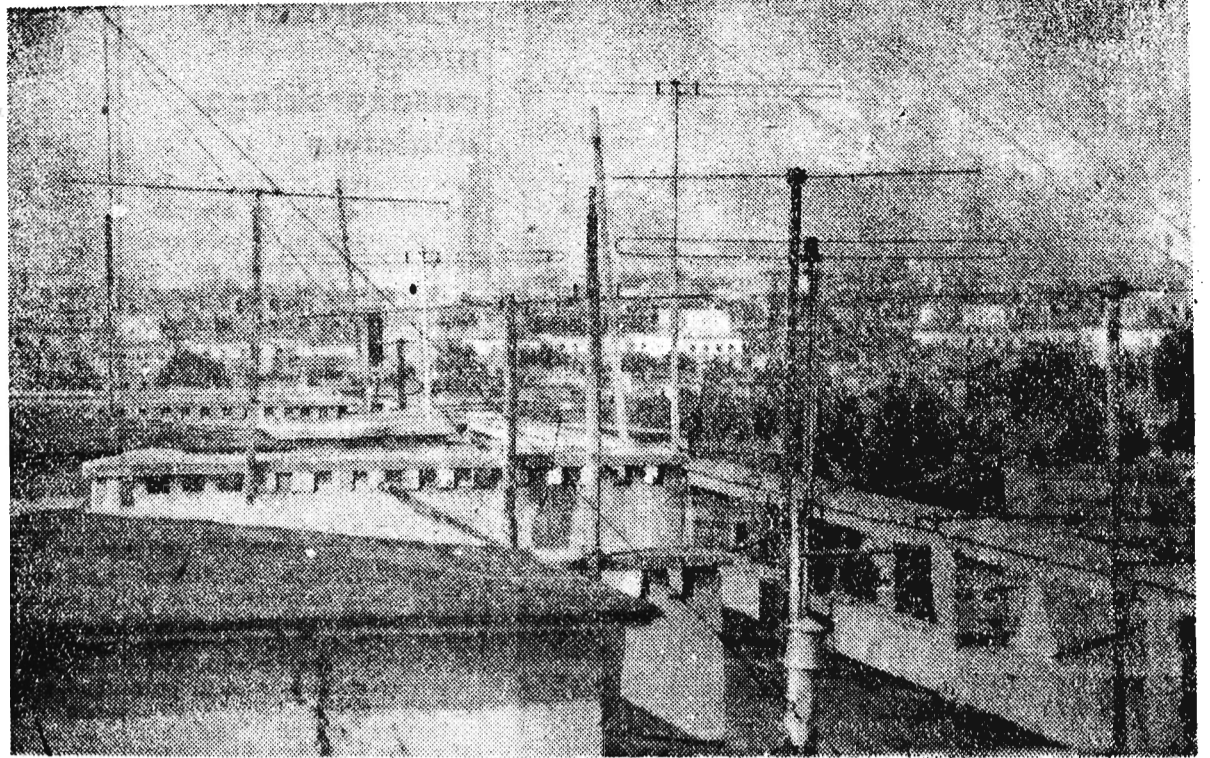
Pod tym względem notuje się ostatnio dużą zmianę na lepsze, gdyż władze - natychmiast po ujawnieniu przestępstwa, zabezpieczają mienie sprawcy, celem ewent. zajęcia w razie udowodnienia mu winy. Dzięki temu krążąca do niedawna jeszcze opinia, że opłaca się kraść mienie społeczne jest już dziś nieaktualna. Również poszkodowana nie instytucje bardziej pilnieją obecnie przepisów proceduralnych, związanych z występowaniem na drodze sądowa w sprawie tzw. powództwa cywilnego, skutkiem czego straty skarbu państwa są coraz niższe.

Nie opłacają się też kradzieże leśne, gdyż sądy - oprócz kary - orzekają dodatkowo wysokie grzywny pieniężne, ustalane w co najmniej dwukrotnej wartości skradzionego drzewa.

PEJZAŻ TELEWIZYJNY...

Od 1 stycznia br. sprzedano już ponad 100.000 aparatów telewizyjnych.

Fot. Czarnogórski



OSTATNI ROK kadencji w radach narodowych dobiega końca. Rady i radni przedłożą bilans swojego dorobku. Społeczeństwo oceni całokształt działalności radnych, a zwłaszcza prezydium rad oraz ich wydziałów.

Dużo mamy takich radnych, przewodniczących prezydium rad narodowych, ich zastępców, sekretarzy, którzy zasłużyli na słowa uznania i szacunku. Trafiły się również jednostki o słabych charakterach, które dopuściły się różnych wykroczeń, nie licujących z godnością i odpowiedzialnością zajmowanych stanowisk. Tym ostatnim należy po prostu powiedzieć: „Fora ze dwora”.

W powiecie tarnobrzeskim podobnie jak i wszędzie - rozwija się budownictwo indywidualne. Przy Prezydium PRN istnieje komisja kwalifikacyjna do spraw tego budownictwa. Jej przewodniczącym jest Wacław Zimoląg, piastujący godność zastępcy przewodniczącego Prez. Kon-

trola NIK wykazała niewłaściwe załatwianie podań obywateli w sprawie przydziału parcel budowlanych, materiałów i pożyczek na budownictwo. W latach 1958-1960 komisja niezgodnie z zarządzeniem Min. Gospodarki Komunalnej przydzielała jednemu i tym samym osobom kilkakrotnie pożyczki. Np. Józef Smuczak otrzymał 5 ra-

blemy nurtują mieszkańców określonych rejonów miasta, czy gromad. Ze spotkań radni nie przedłożyli ani jednego postulatu, ani choćby jednej sprawy do załatwienia.

Ten sam wydział nie zabezpieczył i nie dopilnował wykonania wniosków, które wysuwały komisje powołane i działające przy Prezydium PRN.

stało załatwione. Nie w tym tkwi jednak istota problemu. Zmiany nie rozwiązują jeszcze sprawy całkowicie do końca. Oprócz doboru ludzi, trzeba zapobiegać nadużyciom i kumoterstwu głównie przez zwiększenie kontroli. Nie chodzi o tę z NIK, czy wydziału kontrolno - rewizyjnego Prezydium WRN, ale o tę oddolną i wewnętrzną, w prezydium rad. Niech wyborcy żądają spotkań z radnymi i członkami prezydium i domagają się od nich informacji o pracy i działalności rad w określonej dziedzinie oraz realizacji swoich postulatów.

Przy radach istnieją komisje kontroli społecznej, które mogą przy pewnej operatywności zapobiegać ewentualnym nadużyciom przez stałe kontrole. Polecamy zwłaszcza do zainteresowania się takimi wydziałami, jak: gospodarki komunalnej, handlu, kwaterunku - gdzie przy braku nadzoru, istnieją możliwości dokonywania machlojek, np. przy rozdziale kredytów długoterminowych, rozdziale reglamentowanych materiałów budowlanych, jak blacha i żelazo, przy rozdziale mieszkań itd.

Kontrole przyczyniają się do wyrobienia większego poczucia odpowiedzialności, wpiwają na poprawienie stylu i poziomu pracy rad, ułatwiają bliższe kontakty rad z ludnością, co w rezultacie decyduje o podniesieniu się aury rad i zwiększeniu w stosunku do nich zaufania wśród społeczeństwa.

J. NOWAKOWSKI

WYBÓR WYMAGA NAMYSŁU

zy pożyczkę, Adolf Słupka - 4 razy, Mieczysław Witkowski 3 razy itd. Oczywiście Wacław Zimoląg nie zapomniał o sobie i czterokrotnie brał pożyczkę. Podania innych osób leżały niezauważone i bez powiadomienia zainteresowanych, że pożyczki nie otrzymają. Wystarczy tylko ten jeden fakt, aby wyrobić sobie właściwy pogląd na osobę Zimoląga.

Wiemy, że wydziały organizacyjno - prawne w prezydium rad narodowych spełniają rolę głównego organizatora i koordynatora pracy pozostałych resortowych wydziałów oraz działalności rad niższego szczebla. W Tarnobrzegu pracę tego wydziału cechował chaos - brak jakiegokolwiek systematyczności, a nawet nieudolność ludzi tam zatrudnionych.

Rady - przedstawicielstwo społeczeństwa i władza terenowa - mają utrzymywać stały, częsty i jak najbliższy kontakt z ludnością, wysłuchiwać jej żądań, dezyderatów i wniosków, a następnie wszystkie w terminie załatwiać. W powiecie tarnobrzeskim istniały plany przeprowadzenia w ubr. 67 spotkań radnych z wyborcami, a w pierwszej połowie br. - około 30 spotkań. Ani Prezydium PRN, ani wydział organizacyjny - prawny nie posiadają rozszereżenia, ani dokumentów, czy takie spotkania odbyły się gdziekolwiek, i jakie pro-

Nic też dziwnego, że na ostatniej sesji Powiatowa Rada Narodowa odwołała Wacława Zimoląga z zajmowanego stanowiska i ze składu rady, i odwołała również kierownika wydziału. Radni doszli do przekonania, że dłużej nie wolno było tolerować takiego stanu rzeczy, i podjęli zdecydowanie kroki w myśl zasady: „lepiej później, niż nigdy”. Sprawy nadużyć czy wykorzystywania stanowisk dla osobistych celów, należy jednak rozstrzygać wcześniej. I o to społeczeństwo może mieć pretensje do PRN w Tarnobrzegu (również w niektórych innych wypadkach), że zbyt długo przez palce patrzy się na uchybienia i wykroczenia.

Zmiany były konieczne jeszcze przed wyborami dla osiągnięcia porządku w wydziale, lepszej pracy i wykonania odpowiedzialnych zadań, jakie stoją przed Prezydium PRN.

Nieco innego charakteru, ale również wymagająca szybkiej decyzji jest sprawa radymniańska. Długotrwałe i skrupulatne dochodzenia wykazały, że sekretarz Prezydium PRN w Radymnie, Leopold Solski, przywłaszczył sobie ponad 7 m kubicznych desek dębowych. Kierownik wydziału komunikacyjnego Witold Mirek, sporządził fikcyjnie dowody w celu ukrycia przestępstwa Solskiego.

Z oburzeniem dowiadujemy się i piszemy o tych faktach. Potwierdzają one jeszcze raz zasadę, że wybór ludzi do rad i powierzenie im stanowisk wymaga zawsze namysłu. Jak wspomnieliśmy, również i w prezydium rad narodowych niezbędna jest stabilizacja kadr. Mimo to w żadnym wypadku nasze dążenia do utrwalenia stabilizacji nie będą chronić ludzi skorumpowanych, bezideowych, nierobów przed konsekwencjami, poczynając od odwołania, zwolnienia - do skierowania sprawy na drogę postępowania karnego. Jedni odejdą, przyjdą na ich miejsce inni, lepsi i wydadząby się, że wszystko zo-

Tam, gdzie fabryka spotyka się z konsumentem

Inicjatywa zakładania sklepów fabrycznych powstała u nas w okresie, kiedy - jak to się mówi - uczenie - rynek wylórowy zaczął się przekształcać w rynek konsumenta. Chodziło o to, żeby przemysł mógł bezpośrednio orientować się w potrzebach, gustach i wymaganiach szerokiego rzesz obywateli.

Blisko 4-letnia praktyka całkowicie potwierdziła słusność tworzenia sklepów fabrycznych, które niewątpliwie odegrały na naszym rynku pozytywną rolę. Jednakże okazało się równocześnie, że fabryczna sieć detaliczna mogłaby o wiele lepiej i wszechstronnie spełniać rolę „oczu i uszu” wylórowców, gdyby nie szereg błędów i trudności.

Plan przewidziano, że w tym roku zakłady przemysłu lekkiego uruchomią 121 sklepów fabrycznych z takimi artykułami, jak tkaniny jedwabne i dekoracyjne, wyroby skórzanego, obuwiu, galanteria, odzież, wyroby lniane, wełniane itd. Niestety, w ciągu trzech kwartałów otwarto takich sklepów tylko 68 i już dziś wiadomo, że plan nie zostanie wykonany.

Dzieje się tak m. in. dlatego, że przemysł stawia radom narodowym wygórowane warunki, domagając się dla swych sklepów lokali wylórowych reprezentacyjnych, położonych w centrum miast. Co więcej - nie chce w ogóle zakładać takich sklepów w miastach mniejszych. Postęgiwa taka jest sprzeczna z postanowieniami uchwały KERN, powziętej swego czasu w sprawie sklepów fabrycznych.

Istotne niedomaganie wstępują również w samej działalności tych placówek. Często nie są one - na skutek niedbalstwa - zaopatrzone w pełny asortyment wyrobów produkowanych przez macierzystą fabrykę. Równie często brak w tych sklepach nowości szczególnie atrakcyjnych dla nabywców. Oczywiście, w takich warunkach sklepy fabryczne nie mogą - a to przecież jest ich podstawowym zadaniem - prowadzić systematycznej analizy rynku, spełniać roli sondy rynkowej, do czego przede wszystkim zostały powołane.

A więc, inicjatywa dobra - wykonanie gorsze. Spróbujmy kurować praktykę trzema lekarskimi.

Jeżeli przemysł chce wiedzieć - mówiąc ogólnie - czego potrzebuje rynek wewnętrzny, to musi sięgać swoimi sondami nie tylko do dużych ośrodków, ale także do małych miast, a również i na wioś. Wydaje się, że w każdym województwie powinien już w niedalekiej przyszłości powstać co najmniej jeden wiejski sklep fabryczny.

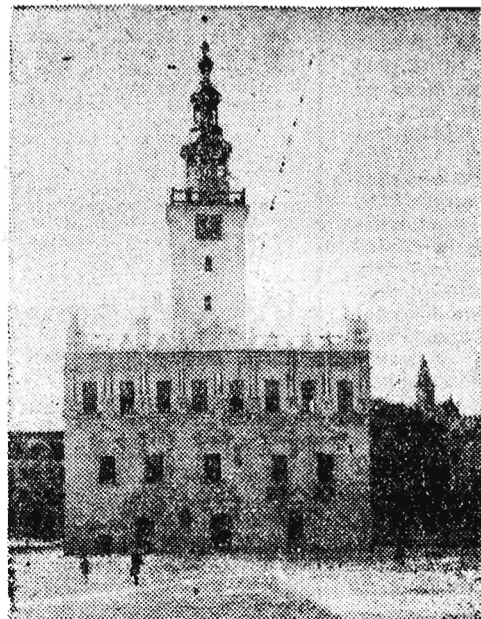
Byłoby bardzo pożądanym, aby sklepy fabryczne przeprowadzały okresowe akcje, mogące zorientować przemysł w aktualnych gustach i wpo-

dobaniach klientów. Chodzi tu o kiermasze, posezonowe wyprzedaże, tygodnie sprzedaży określonego artykułu, głosowanie klientów związane np. z wyborem najbardziej atrakcyjnego artykułu itd.

I wreszcie, sklepy fabryczne nie mogą być pozostawione samym sobie. Ich działalność musi być przedmiotem stałej troski fabryk i branżowych zjednoczeń przemysłowych.

Konieczne jest prowadzenie analizy wyników pracy sklepów fabrycznych i wyciąganie wniosków dla ustalenia planów produkcyjnych. Tylko wówczas sklepy fabryczne, których mamy już w Polsce ponad 1000, należycie spełnią rolę pośrednika między fabryką a konsumentem.

B. REICHHART



Nowy tunel pod Alpami

Jeszcze nie zakończono budowy tunelu pod szczytem Mont Blanc, którym połącznie autostrada łącząca Francję i Włochy, a już planuje się budowę następnego drogowego tunelu alpejskiego. Tym razem z projektem budowy tunelu pod szczytem Brenner na granicy włosko-austriackiej wystąpił rząd Austrii. Tunel połączyłoby miasto Steinach w Austrii z miastem Celle Isarco we Włoszech i miałby długość 15 kilometrów (o trzy kilometry dłuższy od tunelu pod Mont Blanc) oraz 7,5 metra szerokości.

Z wędrowek po kraju

Ratusz w Chelmie. Fot. Wdowiński

Najdłuższy pas startowy

Na paryskim lotnisku Le Bourget oddano do użytku nowy betonowy pas startowy, którego długość wynosi 3 kilometry. Jest to w tej chwili najdłuższy pas startowy w Europie zachodniej.

Pomoc dla powodzi - trwa

Polski Czerwony Krzyż prowadzi akcję pomocy dla ludności dotkniętej klęską ostatniej powodzi rozprzestrzeniła się na 300 tys. mieszkańców. W związku z tym Oddział Wojewódzki PCK w Rzeszowie dla Dąbrowy Tarnowskiej przekazał 128.443 złotych, 3.523 sztuk odzieży i obuwi, 980 kg żywności, 30 kompletów różnych mebli.

Akcja pomocy dla powodzi trwa w dalszym ciągu. Pomocą objęty jest szczególnie powiat mielecki i tarnobrzescki.

Opole dla Rzeszowszczyzny

Wojewódzki Oddział PCK w Opolu, przeznaczył dla ludności dotkniętej klęską powodzi w woj. rzeszowskim 17 tys. złotych z przeznaczeniem na remonty i wyposażenie wiejskich domów kulturalnych. Z tego Oddział Woj. PCK w Rzeszowie przeznaczył 75 tys. zł na wyposażenie świetlicy gromadzkiej w Zaczerniu oraz świetlicy w Grodzisku pow. Strzyżów. Pozostała kwota przeznaczona zostanie m. in. na wyposażenie jednej ze szkół oraz na zakup pomocy naukowych.

(ger)

Na scenach teatrów

„Głupiec i inni” Jerzego Brzozkiewicza grany jest na scenie Teatru Śląskiego im. Sł. Wyspiańskiego w Katowicach. Reżyseria — Jerzy Jarocki. Scenografia — Kazimierz Wisniak.

Na zdjęciu: Lulek (Kazimierz Iwiński) i Córka (Aleksandra Górską).

Fot. Kondracki



Premierą „przycinków” do historii Warszawy „Hajze na Stolicę” rozpoczął teatr „Syrena” swój „sezon Milenijowy”.

Scenariusz Z. Gozdawa, K. Krukowski i W. Stępień. Reżyseria — W. Krukowski.

Na zdjęciu: Lidia Korsakówna (Sawa), Kazimierz Brzozkiewicz (Wars) i Syrena — Halina Głuszkówna.

Fot. Matuszewski

„Elektronowy mózg” pasażerskiego lotnictwa

W Denver (Anglia) zainstalowano niedawno automatyczną maszynę matematyczną, przystosowaną do wyznaczania tras przelotów pasażerskich samolotów odrzutowych. Uwzględniając aktualne warunki meteorologiczne, maszyna wybiera najkorzystniejszą trasę przelotu, koordynując ją z ogólnokrajowym ruchem samolotów pasażerskich.

NALEŻYĆ zorganizowana ochrona roślin uprawnych przed chorobami, szkodnikami i chwastami jest jednym z podstawowych czynników wzrostu produkcji rolnej.

Według danych Instytutu Uprawy i Nawożenia Gleby straty w plonach czterech podstawowych zbóż wynoszą w skali krajowej na skutek nadmiernego zachwaszczenia 4 do 5 kwintali z 1 hektara. Przynosi to więc olbrzymie straty, np. w naszym województwie rocznie około 180.000 ton ziarna. O taką to ilość ziarna będzie można podnieść produkcję zbóż jeżeli co roku przynajmniej 45 proc. powierzchni upraw roślin kłosowych zostanie objęte chemicznym zwalczaniem chwastów.

Chemiczna walka z chwastami w uprawach zbóż staje się w naszym województwie zabiegiem coraz bardziej popularnym, ale jeszcze daleko niewystarczającym. W roku bieżącym opryskano 15.494 hektary, co stanowi zaledwie 3 proc. ogólnej powierzchni zasiewów. Znacznie wzrosła popularność stosowania środków chemicznych do odchwaszczania upraw lnu. Zabiegiem tym objęto 4 proc. ogólnej powierzchni zasie-

W związku ze „Świętem Zmarłych” PKP uruchamia szereg dodatkowych pociągów

Z okazji „Święta Zmarłych” i przewidzianego wzmożonego ruchu na kolejach, Dyrekcja Okręgowa PKP w Krakowie uruchamia w dniach od 29 października do 3 listopada br. włącznie szereg dodatkowych pociągów pasażerskich na głównych liniach.

M. In. uruchomiony zostaje dodatkowy pociąg pospieszny relacji Szczecin — Rzeszów. Odjazd ze Szczecina 29 bm. godz. 22.15, przyjazd do Krakowa 30 bm. godz. 9.59, odjazd z Krakowa godz. 10.10, przyjazd do Rzeszowa — godz. 13.05.

Uruchomiony zostaje również dodatkowy pociąg pospieszny relacji Rzeszów — Szczecin. Wyjazd z Rzeszowa w dniu 1

listopada godz. 17.44, przyjazd do Krakowa godz. 20.37, odjazd z Krakowa godz. 20.50, przyjazd do Szczecina godz. 8.20.

W tym czasie kursował będzie również dodatkowy pociąg pospieszny relacji Wrocław — Przemysł i Przemysł — Wrocław. Wyjazd z Wrocławia 29. X. godz. 19.46, z Krakowa — godz. 0.47, przyjazd do Przemysła — godz. 4.59.

Z Przemysła dodatkowy pociąg pospieszny wyruszy w dniu 30 bm. o godz. 23.05 — przyjazd do Wrocławia — godz. 8.14 rano. Pociąg ten kursował będzie codziennie, w dniach od 30. X. do 2. XI. br. włącznie. (j)

ów tej rośliny. Oprócz tego przeprowadzono próby z zastosowaniem środków chemicznych do zwalczania chwastów w uprawach kukurydzy, marchwi i pietruszki oraz w innych kulturach warzywnych. Niezależnie od ujemnego wpływu chwastów, o wysokości plonów w dużej mierze decyduje także w dużym stopniu różne choroby, a zwłaszcza śnieć

Trzeba stwierdzić, że obecnie zarówno asortyment jak i jakość środków chemicznych chwastobójczych znajdujących się na rynku jest dobra, ale nadal występuje wyraźny ich brak, a w niektórych miejscowościach i środkach owadobójczych. Poważnym mankamentem utrudniającym zwalczanie chorób, szkodników i chwastów jest niedosta-

Wypowiadamy chemiczną śmierć szkodnikom roślin

uchająca pszenicy, głównie rdze. Takim chorobom jak śnieć, pleśń śniegowej żyta, podsuszenie i innym można skutecznie zapobiegać przez zaprawianie ziarna siewnego. Ostatnio wprowadzie rolnictwo nasze nie odczuwa braku skutecznych zapraw zbożowych, ale natomiast ilość zaprawiarek oraz punktów zaprawiania jest stosunkowo mała. W wyniku tego wielu rolników zaprawia ziarno siewne w sposób prymitywny, co nie gwarantuje dobrego wykonania zabiegu, a tym samym dostatecznej skuteczności zaprawy.

W najbliższej przyszłości każde kółko rolnicze, gospodarstwo PGR oraz spółdzielnia produkcyjna powinna posiadać co najmniej jeden ciężki opryskiwacz i opylacz. Niezależnie od tego należy organizować w dalszym ciągu przygminnych spółdzielniach i spółdzielniach ogrodniczych wypożyczalnie aparatury lekcyjnej. Do sprawnego wykonania zadań z zakresu ochrony roślin przyczynić się niewątpliwie mogą organizowane przez ZMW brygady fitosanitarne. Ich to zadaniem będzie przeprowadzenie różnych zabiegów dotyczących ochrony roślin w każdej gromadzie.

Uniwersalna maszyna rolnicza

Fabryka Narzędzi Rolniczych w Jaworze przystąpiła do produkcji nowych, uniwersalnych maszyn rolniczych. Są to tzw. rozdrabniacze, służące do krajania zielenki na paszę, srotowania zboża, krajania ziemniaków oraz buraków pastewnych itp. Nowa maszyna została wyposażona w silnik, który można odłączyć i używać do innych celów.

Zakwitły znów fiołki

Na Podkarpaciu przyroda płata figle. Oto w jednym z ogródków przy ul. Podwale w Krośnie po raz drugi w tym roku zakwitły fiołki rozciągając wokół przyjemną woń. Kwiaty zakwitły w takiej ilości, że starczyło ich na zrobienie dużego bukietku. (m)

Czekamy na poprawę warunków pracy

Organizacje działające przy Powiatowej Spółdzielni Spożywców w Mieliu (POP, Rada Zakładowa, ZMS i Koto Spółdzielczy) interweniują w sprawie nie dobrych warunków lokaitowych spółdzielni. Przytaczamy fragment listu:

„Sprawa nasza jest naprawdę słuszną i dziwna wydaje się obojętność miejscowych czynników, które nie dostrzegają sytuacji w jakich warunkach lokalowych znajdują się biura spółdzielni. We wszystkich pomieszczeniach palą się światła przez cały dzień, co na pewno nie wpływa dodatnio na zdrowie pracowników i nie jest zgodne z wymogami bhp. Nie mając warunków zwoływania narad wszystkich zatrudnionych pracowników z braku odpowiedniej świetlicy (prowadzimy działalność społeczno-wychowawczą w zakresie dokształcania gospodarczego naszych członków) jesteśmy zdani na uprzejmość innych instytucji i organizacji, które uczynią nam pomoc.”

Zbiór tarniny i róży zakończony

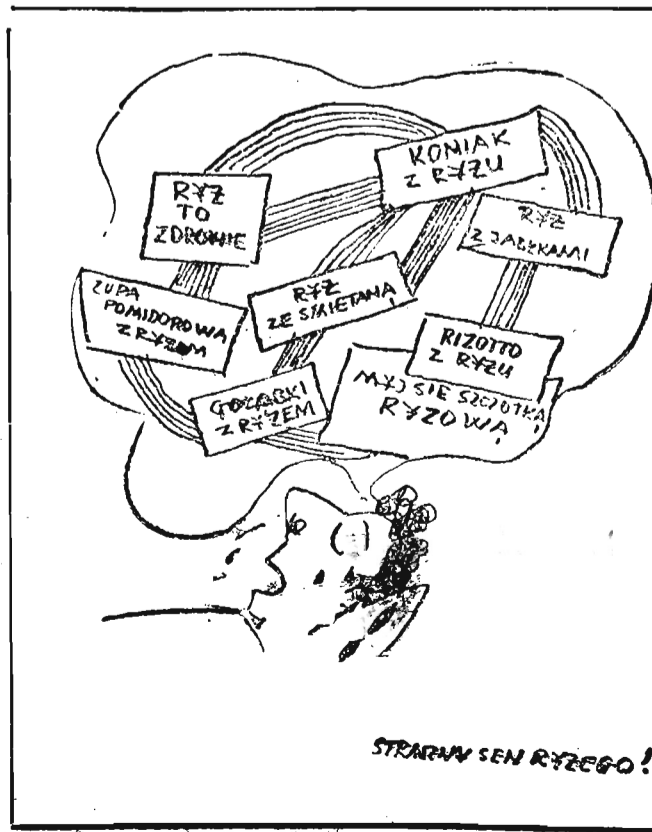
Zbieracze oddziałów RLPN w Jasle i Sanoku, zakończyli już pozyskiwanie owoców dzikiej róży i tarniny w lasach Bieszczadów i Beskidu Niskiego. Łącznie zgromadzono około 120 ton owoców tarniny i 20 ton dzikiej róży. Owoce te w całości dostarczone zostały do przetwórci krajowych. (m)

Grochowa i rosół najlepsze...

Koncentraty spożywcze dość długo nie mogły znaleźć uznania naszych gospodyń. Sprawy te należą do przeszłości. Obecnie zupy: rosół, grochowa, makaronowa, grzybowa stały się bardzo poszukiwane. Największym powodzeniem cieszą się zupy w kostkach z Zakładów Poznańskich, chociaż nie ustępują im w naszym zupie w kubkach papierowych wyrób zakładów w Skawinie. Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego miesięcznie sprowadza 250 tys. sztuk różnorodnych zup. Nie jest to dużo jak na potrzeby. Niestety wspomniane zakłady nie mogą obecnie zwiększyć produkcji tych koncentratów. Mamy jednak nadzieję, że w niedalekiej przyszłości będzie pod tym względem lepiej... wa

W Wysowej po sezonie

Wysowa — uzdrowisko podkarpackie w tej chwili świeci pustkami. Ostatni wczasowicze i kuracjusze wyjechali stąd z końcem sierpnia. Obecnie w Wysowej prowadzone są prace nad odwiertem nowego źródła kwasu węglowego. Prace wiertnicze zakończone zostaną jeszcze w br.



Sprawa nie cierpiąca zwłoki

Droga w Przysiółku Podleśnym należącym do gromady Zmysłowska w pow. leżajskim jest w bardzo opłakanym stanie. Gdy przyjdą jesienne słońce lub wiosenne roztopy trudno tędy przejechać.

Mając wytyczoną drogę ludzie zobowiązani są na nią wchodzić w czynnie społeczny. Ale gdy tylko rozpoczęli prace, w tym samym czasie, nadszedł nakaz z powiatu, ażeby prace przy na prawie drogi wstrzymać.

Na mapie katastralnej powiatu winna ona wynosić od 4,5 do 12 m. W obecnym stanie, w niektórych miejscach nie ma nawet 2 m szerokości. Na odcinku długości ok. 0,5 km została wytyczona w 1958 roku i naprawiona.

Prawdopodobnie stało się to na skutek skargi tych gospodarzy, którzy najdalej w tę drogę weszli. Naszym zdaniem Wydział Komunikacji. Prezydium PRN w Leżajsku powinien jak najprędzej jeszcze raz tę sprawę rozpatrzyć i wydać gromadzie zezwolenie na naprawę drogi, w takich warunkach, w jakich figuruje w planach katastralnych.

Staraliśmy się w Prezydium PRN w Leżajsku, ażeby przyjechał technik drogowy z powiatu i wytyczył całą drogę. Owszem na wiosnę br. technik przyjechał i zadość uczynił naszej proś-

Mieszkańcy przysiółka Podleśnego

Stacja nadal tonie w ciemnościach

DROGI REDAKTORZE!

Pomimo kilkakrotnych wzmianek w prasie stacja Strażów nadal tonie w ciemnościach. Tymczasem mieszkańcy wsi Strażów i okolicznej Palikówki dawno już korzystają ze światła elektrycznego. Słup, z którego można poprowadzić sieć elektryczną do budynku stacji znajduje się w pobliżu i jak mi wiadomo, plan elektryfikacji był gotowy jesienią ubiegłego roku.

Z początkiem roku 1960 ukazała się w „Nowinach Rzeszowskich” notatka, że światło będzie już w I kwartale. Tymczasem nic nie zrobiono do tej pory. Obiecano elektryfikację na Dzień Kolejarza i znów skończyło się na obietnicach. Kiedy delegaci Komitetu Elektryfikacyjnego gromady Strażów pojechali do DOKP w Krakowie odpowiadano im, że stacja w najbliższym czasie zostanie włączona do sieci.

Jak długo będziemy czekać? Naftowe oświetlenie peronów nie wystarczy. Wielu dojeżdżających do pracy robotników naraża życie na skutek czyjegoś niedbalstwa. Ostatnio byłem świadkiem jak kilku wysiadających z pociągu nr 3257 podróżnych wyrzuciło się na skutek ciemności. PKP oczekuje widocznie poważnego wypadku i wtedy doprowadzi elektryczność.

Ciekawy jestem czego przedziej doczekamy się w Strażowie — elektrycznego światła na stacji czy elektrycznych pociągów?

Stały Czytelnik „Nowin” STANISŁAW SZUBART

PODPISY



Pan kierownik był bardzo mądrym człowiekiem. Nałożył na nos okulary, popatrzył kociakowi pod ogon i orzekł z miną uczonego człowieka, że to jest kotka. Postanowiłem przeto nazwać ją Kasją.

Boże, ile to było radości, gdy przyszedłem z nią do domu i podałem Frydce! Dziewczyna płakała z radości, całowała kotkę, tuliła do twarzy, bełkotała jakieś pieszczotliwe słowa, była w siódmym niebie, a mnie kapał miód w serce.

Majstra nie było w domu. Poszedł na zebranie zarządu straży pożarnej. Wiedziałem, że to zebranie będzie trwało bardzo długo, że majster wróci kes w nocy i to z pewnością pijany.

Byłem przeto sam z Frydką i kotką Kasją w warsztacie. Prasowałem spodnie organiczne, a od czasu do czasu przerywałem pracę i nakręcałem mechanizm w ramie dużego obrazu, przedstawiającego Ostatnią Wieczerzę Pańską. Za długim stołem siedzieli aposto-

łowie, między nimi Judasz z woreczkiem dukatów. Pan Jezus coś powiedział, bo wszyscy apostołowie przestali jeść i pić wino, i robili wrażenie, jakby się wymawiali lub zapewniali Pana Jezusa, że broń Boże nikt z nich nikogo nie oszukał czy coś podobnego. Najbardziej wymawiał się Judasz. A gdy tak wszyscy byli bardzo przejęci tym, co im powiedział Pan Jezus, w szerokiej ramie obrazu grała im muzyka. Jak się później dowiedziałem, była to włoska piosenka „O sole mio” i niemiecka: „Ich hatt' einen Kameraden”. W dolnej ramie był otworek, do otworka wsuwało się kluczyk i nakręcało ukryty w niej mechanizm. Mechanizm najpierw zaskwierzał przeciągle, a potem jał wygrać tamte melodie. Jakby ktoś uderzał leciutko po cymbałkach. Melodie były niesłychanie piękne. Słuchałem ich wzruszony i wyobrażałem sobie, że ukryta gdzieś za kotarą cygańska kapela grała Panu Jezusowi i wszystkim apostołom te same melodie podczas Ostatniej Wieczerzy Pańskiej. Zalowałem tylko, że Frydka nie może słyszeć tej ślicznej muzyki. Boże, jak by się radowała, gdybym nakręcił mechanizm i powiedział:

— Frydeczko moja! Słuchaj! To muzyka Pana Jezusa!...

Trudno! Frydka nigdy nie usłyszy muzyki Pana Jezusa. Chyba po śmierci w niebie, gdzie aniołowie zagrają jej na cymbałkach „O sole mio” i „Ich hatt' einen Kameraden”.

Za to miała syjamską księżniczkę Kasie, co jej wystarczyło do nieopisanego szczęścia. I było nam dobrze. Kapela Pana Jezusowa grała w ramie obrazu tamte dwa piękne i rzewne kawałki. Frydka uleciała Kasie i coś do niej bełkotała, a ja prasowałem spodnie pana organisty. Coraz wydobywałem spod blachy, z ognia, rozpaloną do czerwoności żelazną „duszę”, czyli cegliczkę, wsuwałem do żelazka i prasowałem.

Nakrecony mechanizm znowu grał „O sole mio”. Frydka bawiła się Kasją, ja prasowałem spodnie, gdy znieca drzwie się otworzyły i w progu stanął

pijany majster. Jego wytrzeszczone oczy były mętne, nogi jeszcze bardziej krzywe i przez chwilę stał w drzwiach i tytał zaczerwienionymi powiekami.

— Co tu się robi? — wymamlał w końcu. — Co tu robi ten bekart? Kto gra na obrazie?

Pogszedł do Frydki, uderzył ją po głowie, straszył z ławy, kopnął. Frydka zapiszczała i wczolgała się pod ławę.

— Panie majster! Nie bijcie Frydki, bo powiem majstrowi o tej koronie... — wrzasnąłem.

— Cicho, ty szkucino! — zamierzyl się na mnie. Zasloniłem się gorącym żelazkiem. I wtedy Kasja zamiauczała.

— A co to jest? — wybełkotał i jał szukać kotki. Pochwycił ją gdy uciekała z ławy za Frydką, ujął za skórę na karku, podniósł wysoko i potrząsając nią zaczął wymyślać:

— A, szczura mi tu przynieśliście! A kocura!... Ale ja wam pokażę!

Przez chwilę trzymał miauczającą Kasie, a potem znieca cisnął na podłogę i skoczył na nią butami. Kasja pisnęła króciutko. Przerazony patrzyłem, jak majster rozgniał butami ciało kotki. Z jakaś szalanską pasją rozgniał, rozgniał... Spod butów cieknie krew...

Wtedy wyczułem, że straszny gniew mnie ogarnia. Jakby mnie gorący wichur rwał za włosy do tyłu. W oczach mi pociemniało.

— Świnia! — wykrzusiłem i co sił cisnąłem rozgranym żelazkiem w jego obrzydliwą twarz. Majster wrzasnął: — Jezus! Maryjo! Zabija mnie!... — i zwał się na podłogę.

Ja zaś uciekłem.

I do dzisiaj uciekam przed tamtym wspomnieniem, a nie mogę uciec. No, ale już chyba czas... W domu odchyliłem drzwi szafy i wsłucham się w siedmioraki szepot zegarków. Pozwola mi odpędzić tamto wspomnienie. Ide już... Do usłyszenia słowiku słowiaszku, anieli ptaszku!... (cdn)

FABRYKA MASZYN I SPRZĘTU WIERTNICZEGO GORLICE GLINIK MARIAMPOLSKI

upłynni przedsiębiorstwom państwowym, uspołecznionym i osobom prywatnym żelazo i stal, armaturę, sielc wodnej, gazowej, — artykuły śrubowe, silniki spalinowe od 8-44 KM, narzędzia, artykuły elektrotechniczne, silniki elektryczne od 4,5 — 42 KW, tarcze ścierne, pasy klinowe, pasy pędne, taśmy hamulcze, pasy skórzane, i inne.

Szczegółowych informacji udziela Fabryka Maszyn i Sprzętu Wiertniczego Gorlice, tel. 30 wewn. 15. K-2052

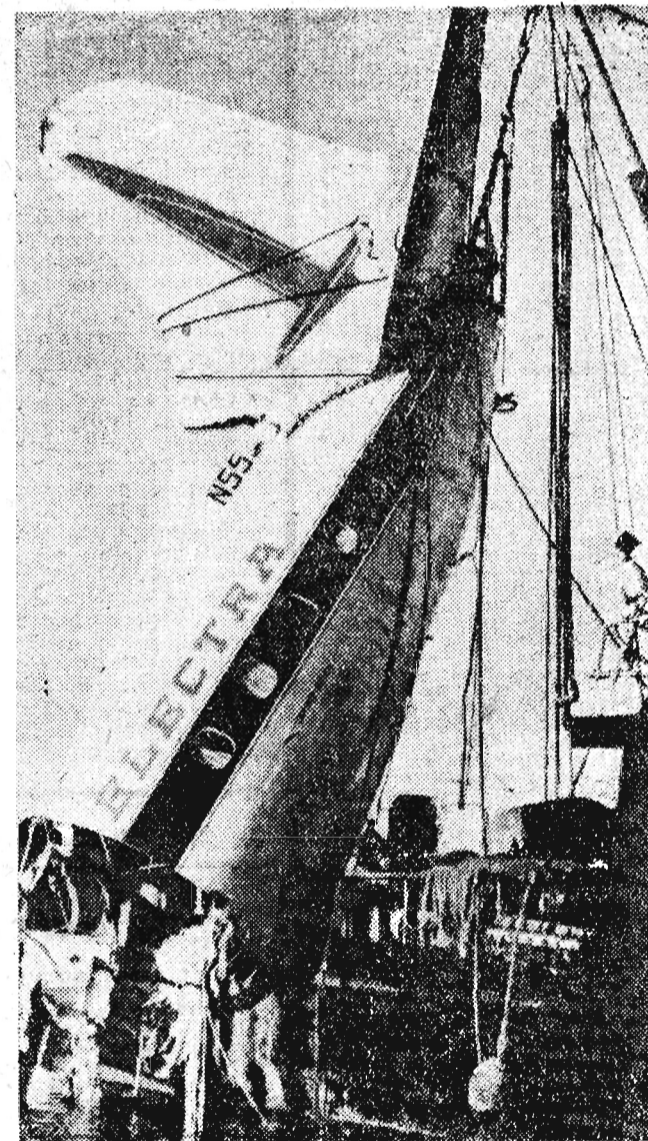
WYTWÓRNIĄ SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO Rzeszów, ul. Obrońców Stalingradu 120

OGŁASZA PRZETARG

na dostawę 400 ton piasku formierskiego płukanego wg normy 1K/70/100-25

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Dziale Zaopatrzenia WSK — Rzeszów. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. XI. 1960 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta K-2084

„ELEKTRA” — samolot śmierci



ZAWIADOMIENIE

WOJEWÓDZKA HURTOWNIA WYROBÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO w Rzeszowie

ZAWIADAMIA

WSZYSTKICH ODBIORCÓW, że w dniach od 30 października do dnia 2 listopada ZOSTANIE PRZEPROWADZONA pełna INWENTARYZACJA ZAPASÓW towarowych

Sprzedż i wydawanie towarów z magazynu zostaną w tym okresie wstrzymane SPRZEDAŻ towarów branży malarsko-lakierniczej rozpocznie się już w dniu 2 listopada 1960 roku. PROSIMY O ZAOPATRZENIE SIĘ W TOWARY NA TEN OKRES K-2070/2

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ w Krośnie n/Wistokiem, woj. Rzeszów

OGŁASZA PRZETARG

na dostawę MATERIAŁÓW DROGOWYCH w roku 1961 loco stacja kolejowa. Krosno, a to:

1. KOSTKA GRANITOWA (brukowiec) 16x22 cm ton 1.500
2. TLUCZEN 25-40, 40-60, 60-80 cm ton 1.500
3. KLINIEC 16-25 cm ton 1.000
4. KOSTKA GRANITOWA 9x11 cm ton 1.000
5. GRYSY BAZALTOWE 05-16 cm ton 1.000
6. PIASEK do robót drogowych nawierzchniowych ton 1.500
7. PIASEK do robót bitumicznych ton 500
8. ZWIR do robót drogowych ton 1.000

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 30 listopada 1960 roku. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 grudnia 1960 roku, o godz. 10. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krośnie zastrzega sobie wybór oferty. K-2079/1

KOMUNIKAT

SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE w Rzeszowie, ul. Polskiego Czerwonego Krzyża nr 1

ponawia sprzedaż materiałów zbudnych

ogłoszonych w prasie w miesiącu maju br.

MATERIAŁY takie jak: wodociągowo-kanalizacyjne, centralnego ogrzewania, elektrotechniczne, budowlane, wyroby stolarskie, wyroby ślusarskie oraz narzędzia

nie zostały przecenione z dniem 1 lipca 1960 roku, natomiast o bniżono ich wartość o 20 procent.

PROSIMY uprzejmie ponownie zainteresowanych tj. przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, a także osoby prywatne o zgłaszanie swych ofert na zakup.

SPRZEDAŻ będzie trwać do dnia 15 listopada 1960 roku. K-2078/2

Pracownicy poszukiwani

KIEROWNIKA BETONIARNI I KIEROWNIKA TECHNICZNEGO z odpowiednim przygotowaniem technicznym i praktyką (ukończony technik) poszukuje **ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY PIASKARZY „Wisłok” w Strzyżowie**. Wymagana jest znajomość produkcji wyrobów betonowych sposobem mechanicznym wszystkich asortymentów, jak też produkcji wyrobów lastrikowych. K-2082/3

SZKLARZY, BLACHARZY, PARKIECIARZY, PŁYTKARZY, LASTERIKARZY, DEKARZY, MURARZY, TYNKARZY I CIESLI, przyjmie natychmiast Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Rzeszów ul. 22 Lipca 2. Zgłoszenia należy składać pisemnie lub osobiście w Dziale. Zatrudnienia II p., pokój 218. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K-2072/3

GLÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni z dniem 1 listopada 1960 roku **ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „Samopomoc Chłopska” w Świleży**. Wynagrodzenie zgodne z regulaminem placu dla pracowników planu CRS. Chętni kandydaci proszeni są o zgłaszanie się w biurze Zarządu GS celem omówienia sprawy powyższej na miejscu. K-2089/2

DWOCIE INŻYNIERÓW (lub TECHNIKÓW) budowlanych z uprawnieniami i znajomością prowadzenia inwestycji w przedsiębiorstwie przemysłowym oraz prowadzenia produkcji — na dobrych warunkach zatrudnią natychmiast na stanowisku Kierownika Działu Inwestycji oraz Kierownika Produkcji — **ZAKŁADY WYROBÓW AZBESTOWO-CEMENTOWYCH — SZCZUCIN**, powiat Dąbrowa Tarnowska, tel. 47. Warunki pracy i płacy — do omówienia w Sekcji Kadr, pokój nr 19. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia z odpisami świadectw i zaświadczeń praktyki — kierować pod wyżej podanym adresem. K-2068/2

KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy oraz OPERATORÓW koparek, spycharek, lokówek, dźwigów samochodowych, posiadających uprawnienia zawodowe — jak również **POMOCNIKÓW OPERATORÓW koparek, spycharek i lokówek oraz HAMULCOWYCH** po ukończeniu 18 roku życia i co najmniej 7 klas szkoły podstawowej — zatrudni natychmiast **PRZEDSIĘBIORSTWO CIĘŻKIEGO SPRZĘTU BUDOWLANEGO BUDOWNICTWA WĘGLOWEGO w Świleżowie**, ul. Armii Czerwonej 48. Podania, życiorysy oraz odpisy świadectw szkolnych i uprawnień należy nadsyłać pod powyższym adresem. Stawki plac wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Praca w akordzie. Hotele robotnicze — zapewnione. K-2075/2

UWAGA ROLNICY!

CRS „Samopomoc Chłopska” Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Rzeszowie

podaje do wiadomości, że zakupuje konie rzeźne, wagi od 460 kg wzwyż, wieku obojętnego i o bardzo dobrej kondycji (tłuste).

Skup odbędzie się: dnia 2. XI. godz. 11 w Mielcu, dnia 2. XI. godz. 9 w Dębicy, dnia 3. XI. godz. 10 w Lubaczowie, dnia 4. XI. godz. 10 w Nisku, dnia 5. XI. godz. 9 w Przeworsku (na bazie).

Koni maści siwej nie kupujemy. K-2080/1

SŁOWIKOWSKI Józef zgubił prawo jazdy 0461/1956 wydane przez Prezydium PRN — Jarosław. Pg-1429

MACIEJOWSKI Zdzisław zgubił legitymację szkolną nr 70 wydaną przez Technikum Mechaniczno-Elektryczne w Rzeszowie. Pg-1442

WIĄCZEK Władysław zgubił dowód rejestracyjny przyczepy 55151 typu „Starachowice”, wydany przez Wydział Komunikacji Prezydium MRN — Rzeszów. G-1543

Podziękowania

PANU, który zaopiekował się mną i dziećmi — podczas przejazdu z Rzeszowa do Krakowa w dniu 25 sierpnia br. serdeczne podziękowanie składam oraz proszę o podanie swego adresu. Wiadomość: Szczecin, Bogusława 38/6. G-1345

DOKTOROWI Józefowi Szpejdzie, Kierownikowi Przychodni Dziecięcej w Stalowej Woli — za troskliwą opiekę i wyleczenie dziecka z ciężkiej choroby — składają gorące podziękowanie **Gunowia** ze Stalowej Woli. Pg-1434/2

ZA WZRUSZAJĄCE współczucie okazane nam po bolesnej stracie naukocześniego meza, ojca i brata **Dr FRYDERYKA JANUSZA** składamy wszystkim najserdeczniejsze podziękowanie. Zona syn, siostra i rodzina. G-1344/1

Ogłoszenia drobne

Sprzedż

SPRZEDAM tanio walec młynski 30x250, inne urządzenia oraz bułownik czyszczący. Ciapła Stanisław — Słocina. G-1512

DOMEK jednorodzinny nowy z przybudówką (garaż, warsztat lub dodatkowe mieszkanie) w średnim wieku inowrocławia — sprzedać. Inowrocław, Rybnicka 3. Pg-1431

Zguby

CESARZ Tadeusz z Chechel zgubił świadectwo szkolne 7 klasy wydane przez Szkołę Podstawową w Ropczycach. Pg-1433

WYWÓCKI Tadeusz zgubił świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej Kolejowej w Dęblinie, wydane przez Dyrektora w/w szkoły. Pg-1428

UNIEWAZNIA się zgubiona pieczęć o treści: RZ.T.Z.G. Magazyn Jasło. Pg-1430/3

Niedawno z pasa startowego nr 9 bostońskiego lotniska wystartował najnowszy typ amerykański turbosmigłowiec „Elektra” z 72 osobami na pokładzie 2 min. po starcie eksplodował nad portem bostońskim i runął do wody. Był to piąty wypadek od chwili wprowadzenia tego typu samolotu do amerykańskich linii lotniczych. W katastrofach „Elektry” zginęło w ciągu niepełnych 20 miesięcy 223 osoby, wiele straciło zdrowie. 130 samolotów typu „Elektra” dalej kursuje, mimo ustalenia błędów konstrukcyjnych, które są przyczyną wszystkich wypadków. Ich producent — zakłady Lockheed, kosztuje 25 mln dolarów chcą usunąć wady, ale na razie żaden z samolotów niosących śmierć nie został wycofany z amerykańskich linii lotniczych.

RZESZÓW

Piątek
28
października 1960 r.

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sza-
muskowej —
godz. 18 i 19 — Dziakusy

TEATR

ZORZA (ul. 3 Maja) —
Zywa woda (franc. 1. 16 pa-
noramiczny)
godz. 15.30, 17.45, 20

MEWA (ul. Dąbrowskiego) —
Mam 16 lat (NRD 1. 16)
godz. 17 i 19.30

SWIT (ul. Langiewicza) —
Komu śpiącej skowronki
(weg. 1. 18)
godz. 17 i 19

APOLLO (Staromieście) —
Zołnierze (USA 1. 12)
godz. 18.30 i 19.30

PRZODOWNIK (ul. Pstrow-
skiego)
Montparnasse 1919 (fr. 1. 18)
godz. 17 i 19.10

UWAGA: Repertuar kin poda-
jemy wg informacji CWF

RADIO

PROGRAM I
Program dnia: 6.15
Wiadomości: 6.00 6.00 7.00
8.00 12.04 18.00 18.15 20.10 23.00
7.45 „Błękitna sztafeta” 8.30
Audycja dla kl. XI „Was le
Boryn” 10.10 Koncert Orki-
estry PR 11.20 Z twórczości
operowej D. Auber’a 11.50 Z
cyklu: „Rodzice a dziecko”
12.10 Muzyka ludowa różnym
narodów 13.20 Utwory forte-
pianowe 13.35 Radzieckie melo-
die filmowe 14.00 „Pierwszy
lekcja” z cyklu „Pierwszy”
14.30 Muzyka czeska 15.35 Płyty
„Polskich Nagrań” 15.30 Kon-
cert 17.30 Z życia Związku Ra-
dzieckiego 18.25 Radiowy kurs
nauki języka rosyjskiego 19.15
Pięć minut o wychowaniu 19.30
Muzyka rozrywkowa 21.30
Koncert z cyklu 22.00 Koncert
solistów kanadyjskich 22.25
Muzyka taneczna.

PROGRAM II
Program dnia: 6.40 13.25
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30
8.30 12.04 15.00 19.00 23.50
9.00 Koncert Orkiestry Man-
dolinistów 10.00 Koncert soli-
stów 11.20 Zespoły i duety in-
strumentalne 12.25 Na swojską
nutę 12.45 Radiowy kurs nauki
języka angielskiego 15.05 Utwory
fortepianowe kompozytorów
polskich 16.00 Graja orkiestry
tanecznej 17.00 Koncert 18.25
Radzieckie melodie i piosenki
19.30 Transmisja koncertu
symfonicznego z sali Filhar-
monii Narodowej w Warsza-
wie 21.42 Muzyka taneczna
23.05 Encyklopedia jazzu
ROZGŁOSIŃ RZESZOWSKA
PR.

6.10 Audycja dla wsi 6.20 Po-
radnictwo wiejskie 16.00 Wi-
adomości ziemie rzeszowskiej
16.10 „Niewesołe zdarzenia”
aud. Czesława Gniewka 16.50
Siewa „Mazowsze”

Dla kogo te mieszkania

Przy ul. Króla Leszczyńskiego znajduje się w trakcie budowy nowy dom mieszkalny. Inwestorem jest WZGS w Rzeszowie. Budynek ma ładną elewację zewnętrzną z balkonami, ładne, wygodne mieszkania i położony niemal w centrum miasta — wszystko to sprawia, że przylatującym lokatorom wypada tylko zachwycenie. Wszystkie roboty zostały w zasadzie przeprowadzone zgodnie z dokumentacją. W zasadzie: bo nie na wszystkich kondygnacjach. Inwestor wychodząc widocznie z założenia „wolność Temku w swoim domu” przeprowadził na własną rękę pewne zmiany na I piętrze. Otóż według własnego widziwiska, zmieniono strukturę niektórych mieszkań przerabiając mieszkania normatywne 2-pokojowe z kuchnią na 3-pokojowe. Stało się to oczywiście kosztem sąsiednich mieszkań. Utworzone w ten sposób 3-pokojowe mieszkania posiadają w dodatku przekroczoną powierzchnię użytkową, że aż korek zadaje pytanie, dla kogo te mieszkania, dla kogo to wygodny? Uwagi na ten temat ze strony mieszkającej służby budowlanej zostały zbyte miłym. Czy tak być powinno?

Ponad 250 tys. rozmów przyjęły „panienki z międzymiastowej”

4 razy dziennie na linii zagranica

Kontakty mieszkańców naszego miasta ze stolicą i innymi ośrodkami Polski, tudzież z zagranicą nie ograniczają się tylko do wyjazdów. Znacznie częściej podtrzymuje się je właśnie przy pomocy telefonu. Jak wynika ze statystyk Centrali Rozmów Międzymiastowych RUT w Rzeszowie, w III kwartał le br. zanołowano ponad 130 tys. rozmów zamawianych przez abonentów Rzeszowa i prawie tyleż samo rozmów tzw. wchodzących. Niezależnie od tego „panienki z międzymiastowej” przyjęły około 120 tys. rozmów tranzytowych.

Z kim rzeszowian najczęściej rozmawiają przez telefon? Otóż na pierwszym miejscu znajduje się tzw. teren, tj. miasta powiatowe i inne ośrodki naszego województwa. W dalszej kolejności idzie Warszawa, Kraków, Łódź, Katowice.

Przeciętnie 4—5 razy dziennie mieszkańcy Rzeszowa łączą się również z zagranicą. Najczęściej w grę wchodzi takie kraje, jak: Związek Radziecki, Czechosłowacja, Węgry, NRD, NRF, USA, Anglia, Austria, Kanada i inne. (w)

W odpowiedzi na nasze postulaty

Do Głogowa będzie jeździć więcej autobusów PKS

W notatce pt. „Mieszkańcy Głogowa proszą o pociąg popołudniowy dla młodzieży szkolnej i zwiększenie kursów FKS”, zamieszczonej w „Nowinach Rzeszowskich” w dniu 18 października br. pisaliśmy o perypetiach komunikacyjnych mieszkańców tego miasteczka.

Pierwsza zareagowała na notatkę Ekspozytura Osobowa PKS w Rzeszowie, która przydykując się do postulatów głogowian zwiększyła liczbę autobusów kursujących na tej trasie. Dodatkowe autobusy z Rzeszowa do Głogowa: 5.45, 6.45, 14.25 i 15.28. Z Głogowa do Rzeszowa: 6.15, 7.15, 14.55, 15.58. Przewiduje się również — w zależności od nasilenia ruchu — autobusy odjeżdżające z Głogowa o 6.00 i 7.00. Pozostałe kursy uwidocznione w rozkładzie jazdy nie ulegną żadnym zmianom. Ku wygodzie pasażerów jeden z rannych autobusów będzie jeździł z przyczepą.

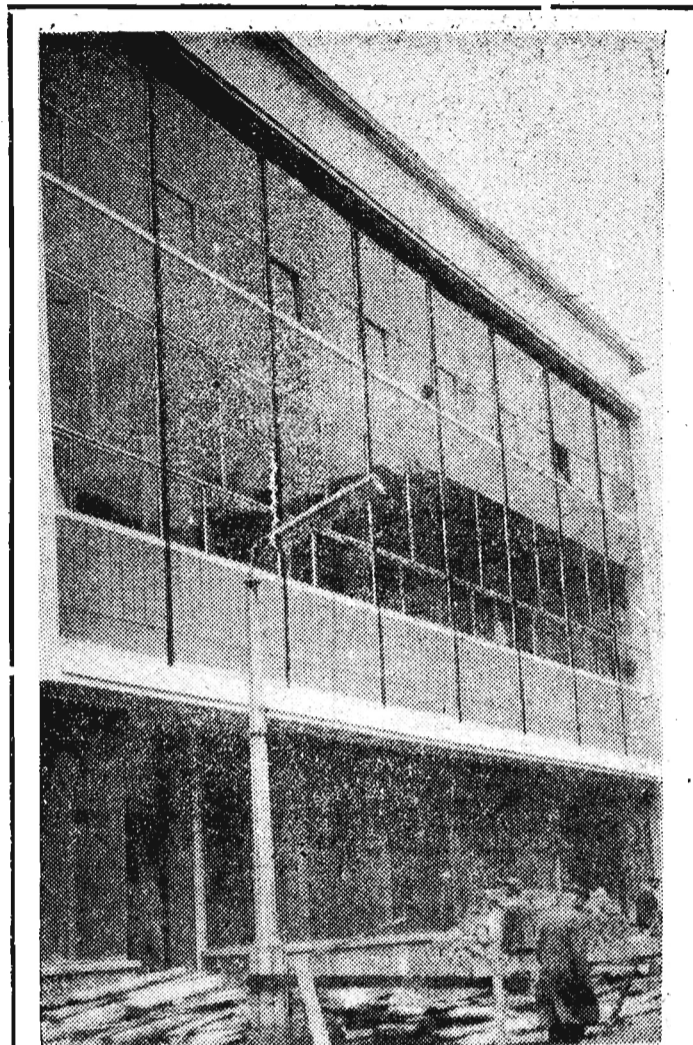
W dalszym ciągu jest nierozwiązana sprawa popołudniowego pociągu dla młodzieży szkolnej, który — zgodnie z założeniami — miał odjeżdżać z Rzeszowa do Głogowa o godzinie 14.15. O ile prowadzone w tej sprawie pertraktacje z DOKP w Krakowie nie odniosą skutku, prosimy Ekspozyturę PKS w Rzeszowie o umożliwienie zakupu przez młodzież szkolną biletów miesięcznych na autopasy.

(edwi)

Harcerski bilans

Lato już za nami, wczorajsi wędrowcy — w tym harcerze — powrócili do normalnych zajęć, do nauki — natomiast poszczególne hufce przystąpiły do oceny akcji letniej.

Ostatnio odbyła się konferencja instruktorska harcerskich powiatów, sędziowska ocena „harcerskiego



bilans” Jak też opracowaniu założeń na rok przyszły. Mimo kapryśnej pogody akcję letnią zaliczono do udanych. Doświadczenia nabyte w czasie tercoznych różnorodnych harcerskich akcji — zostały wykorzystane już przy opracowaniu harcerskiego planu obozowo-wypoczynkowego na rok przyszły.

Echa pewnego „Tygodnia”

Od 17 do 23 października trwał w Rzeszowskim „Tydzień Higieny Jamy Ustnej”. W tym czasie odbyło się setki pogadanek i odczytów na tematy związane z należytym pielęgowaniem zębów. Powo-

zaniem też cieszyła się wystawa pod nazwą „Zdrowe zęby podstawa zdrowia”, którą przygotowała Woj. Stacja San. Epid.

Kuratorium Okręgu Szkolnego ogłosiło zaś wśród młodzieży szkolnej konkurs na najlepszą gazetkę ścienną poświęconą tej tematyce. Konkurs cieszył się powodzeniem. Ostatnio specjalna komisja dokonała oceny nadesłanych gazetek. Pierwsze miejsce przyznano gazetce opracowanej przez uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Rudniku nad Sanem (gazetka nr 23). Dwa drugie zdobyli uczniowie z Liceów Ogólnokształcących w Strzyżowie i Leżajsku (gazetki numer 12 i 21). Komisja wyróżniła ponadto 8 innych prac.

Mamy nadzieję, że zarówno konkurs jak i pogadanki zapoznały i przekonały młodzież o potrzebie stałej troski o zęby, co jest równoznaczne ze zwalczaniem próchnicy.



Przechodząc przez ul. Obronców Stalingradu prawie przymusowo zostaliśmy wciągnięty na wspólne podwórce bloków nr 13a i 15. Proszę, tylko spojrzeć co się u nas tutaj dzieje? — wołają jeden przez drugiego mieszkańcy. — Widzi pan te zwaliny ziemi, doły, rozbite szkło i śmieci. Bloki 20 stały już dawno wybudowane a DBOR jeszcze do dnia dzisiejszego nie uporządkował podwórka. Mamy z naszym podwórkiem kłopotów co niemiara. A obecnie przybył jeszcze jeden.

Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego Prez. MRN w Rzeszowie wydał pozwolenie na budowę garażu samochodowego i to gdzie? Na samym środku podwórca.

— Pytam się pana, gdzie mają się bawić nasze dzieci? — zapytał zienacka dobrze zbudowany mężczyzna. Pomyślałem, dobrze, że nie jestem z Wydziału Architektury. Dopiero miałbym się z pyszna.

Mieszkańcy tej dzielnicy mogliby wskazać niejedną plac, nadający się pod budowę garażu. Wówczas tylko 5 właścicieli samochodów musiałoby przebywać dłuższą drogę, lecz nie zrobiono by krzywdy kilkudziesięciu dzieciom pozabawiając je placu do zabawy.

Coż, ludzie mają rację. Podwórce pełne „wilczych dołów”, a do tego jeszcze ten garaż.

— SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

Sportowcy szkół średnich na starcie!

TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ
Awangarda — Zas. Szkoła Zaw. 4:1 (1:1)
11 min. Skupień 1:0
32 min. Napieracz 1:1
37 min. Stochla 2:1
57 min. Kotelnicki 3:1
79 min. Zimny 4:1
AWANGARDA: Weres, Warzocha, Michalski, Sołdecki, Gromski (Stochla), Chochręk, Kotelnicki, Skupień, Rozborski, Haber, Zimny.
ZSZ: Czekaj, A. Bak, Krawczyk, Kawa, Pawlik, Korbecki, Napieracz, Piotrowski, Trzęsiniowski, Wierczak, Golek.
Z wielkim zadowoleniem należy przyjąć inicjatywę Kuratorium Okręgu Szkolnego zorganizowania w woj. rzeszowskim turnieju piłki nożnej drużyn szkół średnich. Tylko przez tego rodzaju systematyczne i częste turnieje wychowujemy młodych piłkarzy, którzy w przyszłości będą mogli zastąpić naszych ligowców.

WŁASNIE w ramach wspomnianego turnieju piłkarskiego, rozegrane zostało w Rzeszowie spotkanie pomiędzy drużynami Awangarda (Liceum Męskie) a Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Całkowicie zaskakujące zwycięstwo odniósł zespół Liceum Męskiego, który zaprezentował lepsze wyszkolenie techniczne, niż jego przeciwnicy. Pierwsze minuty meczu zapowiadają zaciętą walkę. W tym właśnie okresie notujemy kilka niebezpiecznych ataków zarówno z jednej, jak i drugiej strony. I tak w 11 min. składna akcja napadu Awangardy przynosi jej prowadzenie ze strzału Skupienia, który nawiasem mówiąc był najmocniejszym punktem zwycięskiej drużyny. Gra toczy się częściej na połowie ZSZ, lecz dobrze usposobiony w tym dniu bramkarz Czekaj lub fatalnie „pu- dia” napastników Awangardy sto-

PÓLFINAL PIŁKI RĘCZNEJ DRUŻYN SZKÓŁ ŚREDNICH
W Dębicy rozegrane zostały półfinałowe mecze piłki ręcznej drużyn szkół średnich. W turnieju tym uczestniczyły zespoły: Technikum Budowlanego z Rzeszowa, Liceum Pedagogicznego z Mielca oraz Liceum Ogólnego z Tarnobrzega.
WYNIKI:
Tech. Budowlane — Liceum Pedagogiczne Mielec 6:5.
Tech. Budowlane — Liceum Og. Tarnobrzeg 3:2.
Liceum Pedagogiczne Mielec — Liceum Og. Tarnobrzeg 7:5.
Do finału, który odbędzie się w dniu 5 listopada w Rzeszowie zakwalifikował się zespół Technikum Budowlanego z Rzeszowa. Ponadto w finale tym udział weźmą drużyny Zasadniczej Szkoły Elektrycznej z Turaszówki oraz zespół z Jarosławia.

Kćik brydżowy

W dniu dzisiejszym w sali Klubu Łączności przy ul. Moniuszki w Rzeszowie odbędzie się kolejny turniej brydżowy. Początek o godz. 17. Ostatni turniej rozegrany w dniu 21 bm. przyniósł następujące wyniki:
1. Mazurkiewicz — Stiasny (WRN) — 215 pkt., 2. Drzał — Dobrzyński (WDK) — 202 pkt., 3. Drzewiński — Nikolski (Czwarz Przemyski) — 185 pkt., 4. Staszak — Opanhauer (Budowlani) — 192 pkt. Sędziował jak zwykle sprawnie mgr Chabaj.
Już 6 listopada br. rozpoczynają się rozgrywki o mistrzostwo ligi okręgowej, którą w tym roku tworzą:
Czujaj — Przemyski, Orzeł — Rudnik, JKS — Jarosław, Owiewka — Mielec, WRN — Rzeszów, Siarka — Tarnobrzeg, Budowlani — Rzeszów i WDK II — Rzeszów. Klasa A wystartuje w terminie późniejszym.
Poszczególne drużyny przygotowując się do sezonu rozgrywkowego spotkania towarzyskie. Ostatnio WDK II pokonał Budowlanych 1 6:47 (26:16), a WDK I — Budowlanych II 7:27 (46:5).

Indywidualny turniej szachowy

W dniu 26 bm. rozpoczął się czteropartowy turniej szachowy o mistrzostwo okręgu rzeszowskiego między zespołami mistrzostwa naszego województwa Ignacym Zagórzskim a Antonim Nowakiem.
Wynik tego spotkania zdecydowanie, kto będzie reprezentował okręg rzeszowski w meczu z mistrzem okręgu lubelskiego.
Po pierwszym dniu prowadzi Nowak 1:0. Spotkanie odbywa się w świetlicy Wojewódzkiego Zarządu. Kin przy ul. 3 Maja w Rzeszowie (I p.). Początek rozgrywek o godz. 17.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne, wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”, Redakcja kolegium, redakcja: Rzeszów, ul. 22 Lipca, gmach KW PZPR. TELEFONY: Centrala 2055, 2057, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, redakcja nocna 5017, administracja 4656, sportowy 4358, sekretarz redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemyski, ul. Waryńskiego 13, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 6, II p., Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3A, tel. 294, Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez urząd pocztowy. Listonoszy oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-6-415 PUPK „Ruch” w Rzeszowie ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150.
Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. T-5-438